

# ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ŻADNEJ PARTJI.

Wtorek dnia 5 kwietnia 1927 r.

## Chińska zawierucha trwa.

### Napad chińskiego motłochu na konsulat japoński Przed zbrojnym wystąpieniem Japonii.

#### ZNÓW KONSULAT JAPONSKI SPLĄDROWANY.

Łondyn, 4-4 (pat)

Zgodnie z wiadomością, podaną przez dzisiejsze dzienniki, motłoch chiński napadł wczoraj na konsulat japoński w Hankou, rozgrabiał sklepy japońskie i poturbował ciężko wielu Japończyków, spotkanych na ulicy. Wobec tych wypadków, torpedowiec japoński wysadził w Hankou desant piechoty marynarki japońskiej, która zmuszona była do przywrócenia porządku przez użycie broni palnej. Z tych samych źródeł donoszą że większość mieszkańców japońskich w Hankou szukała schronienia na okrętach wojennych, stojących na rzece Yang-Tse: Marynarze japońscy pozostawili na terenie koncesji japońskiej silne posterunki, a dowództwo japońskie zażądało wzmocnienia sił morskich na rzece Yang-Tse, u wybrzeży Hankou.

#### KULISI W KANTONSKICH ODDZIAŁACH ARMII REGULARN.

Szanghaj, 4-4 (pat)

Wedle doniesień z Szung-Kiang straż morską na pokładzie okrętu amerykańskiego w celu odparcia ataku kulisów, którzy pragnęli zawładnąć okrętem, skierowała na nich ogień karabinów maszynowych. Trzech kulisów zostało ranionych.

#### POWOLNA AKCJA CZANG-TSO-LIN'A.

Pekin, 4-4 (pat)

Donoszą urzędowo, że wojska Czang-Tso Lina zajęły Jen-Szeng, miasto położone w odległości 200 mil na północ od Hankou, na linii kolejowej Pekin-Hankou.

Biuro Reutera dowiaduje się, że Czang-Tso-Lin z uwagi na to, iż dwa skrzydła jego armji są zagrożone, nie zamierza obecnie posuwać się naprzód. Czang-Tso-Lin zamierza oczekiwać rozwoju wypadków, koncentrując swą armję na granicy południowej Szantungu.

#### JESZCZE EWAKUACJA.

Łondyn, 4-4 (pat)

Chamberlain oświadczył w izbie gmin, że pogłoska o ilości zabitych Chińczyków podczas bombardowania Nankinu nie odpowiada prawdzie. Z raportów konsulatu an-

gielskiego w Nankinie wynika, że wśród chińskiej ludności cywilnej było tylko 3 zabitych. Ilość zabitych żołnierzy chińskich jest prawdopodobnie większa, dotychczas jednak nie została dokładnie ustalona. Nieulega naj-

#### ADMIRAL WILLIAMS.



Głównodowodzący floty cudzoziemskiej na wodach chińskich.

mniej w wątpliwości, że byli to żołnierze, którzy zaatakowali Europejczyków, szukających schronienia. Pośród Anglików było trzech zabitych. Co się tyczy koncesji w Hankou, należy obwiał się, że po pewnym odprężeniu, jakie zapanowało w ostatnim

czasie, cudzoziemcy narażeni są na nowe niebezpieczeństwa oraz na wybuch szowini zmu ze względu na antyangielską propagandę, która jest tam w dalszym ciągu systematycznie prowadzona. Władze angielskie stara ją się jaknajprędzej ewakuować wszystkich jeszcze znajdujących się cudzoziemców.

#### STANOWISKO JAPONII.

Łondyn, 4-4 (pat)

Wczorajsze zajścia w Hankou zdecydowały o stanowisku Japonii. Obrabowanie koncesji japońskiej i zbliżenie ze strony tłumów, które zmusiły oddziały japońskie do użycia broni, wywołały wielkie wzburzenie w Japonii. Dzienniki japońskie zwracają uwagę na wypadki koreańskie i żądają natychmiastowej interwencji. Koncesja japońska jest pilnowana przez oddziały marynarki japońskiej.

#### WSPÓLNIE Z KOMUNISTAMI.

Wiedeń, 4-4 (pat)

„Neue Freie Presse“ donosi z Paryża, że jeden z korespondentów dzienników paryskich miał rozmowę z ministrem spraw zagranicznych rządu kantonńskiego Chenem, który stwierdził, że program polityczny kantonczyków w swej części negatywnej ma wiele wspólnych cech z programem komunistów. Dlatego korzystne jest współdziałanie z Moskwą. Pozytywna część programu odmienna jest. W polityce zagranicznej rozchodzą się drogi Moskwy i kantonczyków.

## Tam, gdzie praca zamiera, zjawiają się sowieckie ruble

Miljon rubli sowieckich na poparcie strajkujących górników  
w Stanach Zjednoczonych.

Łondyn, 4-4 (aw)

Donoszą z Waszyngtonu, iż koła rządu we w Z.S.S. R. zorganizowały zbiórkę na rzecz strajkujących w Stanach Zjednoczonych górników i przesłały już pierwszą ratę zapomogi dla strajkujących w wysokości jednego miliona rubli sowieckich. Akcja za subsydjowaniem strajkujących w Stanach

Zjednoczonych jest w Rosji propagowana w dalszym ciągu.

Według ostatnich doniesień, do tej pory przystąpiło już do strajku 2.200 kopalń. W sferach gospodarczych Stanów Zjednoczonych przewiduje się, iż strajk górniczy w Stanach Zjednoczonych może swoim ogro mem i znaczeniem dużo przeróść zeszłoroczny strajk górników angielskich.

# Rodziny robotników pracujących we Francji.

Moga i powinny jechać do swych żywicieli

Paryż 4-4 (pat)

Wobec ukazania się w prasie wiadomości o wzywaniu sprowadzenia do Francji robotników polskich, wstrzymanego czasowo z powodu kryzysu bezrobocia, i wobec doniosłości tej sprawy dla wychodźstwa, korespondent Polskiej Agencji Telegraficznej zwrócił się do Towarzystwa Imigracyjnego, którego dyrektor p. Jan Duhamel, udzielił następujących wyjaśnień:

Zakaz sprowadzenia robotników polskich do Francji nie został bynajmniej cofnięty. Jedyne wyjątki zostały zrobione dla robotników rolnych i w ilości bardzo nieznacznej, dalekiej od liczby, mogącej zaspokoić rzeczywiste potrzeby rolnictwa francuskiego. Wiadomość, która ukazała się w prasie dotyczy zupełnie czego innego.

Towarzystwo Imigracyjne rozesłało okólnik, zachęcający robotników do sprowadzenia pozostałych w kraju żon i dzieci. Uważa ono środek ten za najlepszy sposób obrony robotników przeciwko możliwym skutkom bezrobocia. Zwolnienie z roboty grozi daleko prędzej kawalerowi lub człowiekowi żonatemu, niż mającemu na miejscu rodziny, niż takiemu, który ma przy sobie żonę i dzieci. Pracodawca traktuje inaczej ludzi rodzinnych, niż kawalerów i samotnych o k

tych wie, że znajdują sobie pracę w innym miejscu, i zastanowi się poważnie, zanim skáže na tułaczkę człowieka rodzinnego.

Z państwa „bojaźni Bożej”

## Moralność i bezinteresowność kulturtraegerów

Przedsiębiorstwo, dostarczające tajnych aktów kompromitujących osobistości polityczne

Berlin 4-4 (pat)

W sensacyjnym procesie politycznym w Plauen, w którym oskarżony adwokat Müller stara się udowodnić postawione mu zarzuty osłaniania korupcji, miały miejsce w dniu dzisiejszym sensacyjne zeznania świadków. Jak się okazuje brali oni jednocześnie udział w organizowaniu kompanii stronnictwa niemiecko-narodowego przeciwko bankierowi Barnatowi, proces którego toczy się równocześnie od dwóch tygodni. Główny świadek dzisiejszy Krantz przyznał,

że był jednym z informatorów oskarżonego Müllera i dostarczał aktów, dotyczących działalności Towarzystwa „Evaporator”, wywożącego zagranicę sprzęt wojenny. Świadek przyznał, że prowadził specjalne przedsiębiorstwo, dostarczające tajnych aktów, kompromitujących różne osobistości, należące do obozu wrogiemu prawicy; że dostarczał aktów, dotyczących Barnata i Kutiskiera. Świadek zeznał, że za dostarczenie sensacyjnych materiałów otrzymał od dyrektora biura stronnictwa niemiecko-narodowego 5 tysięcy marek.

Dzisiejsze zeznania wywołały poruszenie wśród niemieckiego stronnictwa ludowego, do którego należy Stresemann, albowiem okazuje się, że jeden z głównych świadków oskarżonego Müllera, który tak ciężkie zarzuty stawia Stresemannowi, był niejako płatnym funkcjonariuszem stronnictwa niemiecko-narodowego, sprzymierzonego z niemiecką partją ludową i ministrem Stresemannem.

## Antyklerykalne wystąpienie min. Stresemanna

Berlin 4-4 (pat)

Mowa ministra Stresemanna na zjeździe kulturalno-oświatowym niemieckiej partji ludowej, w której, w której minister Stresemann wypowiedział się przeciwko konkordatowi i przeciwko przywróceniu duchowieństwu katolickiemu Rzeszy większego wpływu na służbę wywołała niezadowolona w obu pozostałych partiach koalicji rządowej.

Organ stronnictwa centrum „Germania” stwierdza, że wystąpienie Stresemanna zwraca się wyraźnie przeciwko dwóm stronnictwom sprzymierzonym z nim dziś i zapytuje, czy Stresemann nie uważa znaczenia Watykanu, jako ważkiego w polityce. Wobec zaniepokojenia, jakie mowa Stresemanna wywołała w koalicji rządowej, niemiecka partja ludowa ogłosiła komunikat, zapewniający, że Stresemann nie wzywał do akcji zewnętrznej, lecz wyraził życzenie, aby stronnictwo w pracy wewnętrznej powiększyło większą uwagę zagadnieniom kulturalnym.

Komunikat ten nie uspokoił nastrojów w stronnictwie niemiecko-narodowym i centrum. Frakcja parlamentarna centrum o godz. 3 po poł. miała odbyć swe posiedzenie, poświęcone specjalnie wczorajszej mowie Stresemanna.

## Trzech socjalistów skazano na karę śmierci.

Za zamach przeciw rządowi litewskiemu

Ryga, 4-4 (ate)

Sąd polowy w Kownie wydał wyrok w sprawie aresztowanych o przygotowanie zamachu stanu celem obalenia obecnego rządu zbrojną ręką. Trzech oskarżonych skazano na karę śmierci, jednego na dożywotnie więzienie, jednego na 12 lat więzienia, jednego na 5 lat. Skazani wnieśli prośbę o ulaskowienie.

puszcza, że tego rodzaju represje oddziaływać będą odstrasząco. Jeżeli europejskiej opinii publicznej nie uda się wpłynąć na rząd litewski w kierunku zachowania przepisów sprawiedliwości, wówczas wyrok śmierci będzie wykonany. Gdyby policja litewska odmawiała w dalszym ciągu wyjaśnienia powodów, dla których aresztowano socjalistów, będzie to dowodem, że rząd Waldemarsa stara się zgnieść opozycję drogą najprostszej terrorku.

Berlin, 4-4 (ate)

„Vorwärts”, omawiając sąd nad socjalistami litewskimi, pisze, iż litewski rząd przy

## Mieszkania dla robotników rolnych.

Nowy projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej

Warszawa, 4-4 (pat)

Na posiedzeniu dnia 1 kwietnia r. b. Rada Ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zapewnienia czasowych mieszkań i pomieszczeń dla zwolnionych robotników rolnych. Na podstawie powyższego rozporządzenia robotnicy rolni, których umowy o pracę ustają z dniem 21 marca danego roku i którzy do tego terminu zajmowali, na podstawie tych umów, stanowiące część ich uposażenia mieszkania służbowe i przynależne do tych mieszkań inne pomieszczenia, nie mogą być usunięci z tych mieszkań i pomieszczeń do dnia 31 maja tegoż roku, o ile na ich miejsce nie zostali najęci inni robotnicy. Jeżeli na miejsce zwolnionego robotnika rolnego został najęty inny robotnik, mający zajęć

mieszkanie zwolnionego, a dany pracodawca posiada inne wolne mieszkania robotnicze, powinien on zwolnionego robotnika na czas do 31 maja ulokować w wolnym mieszkaniu. W wypadku, gdy pracodawca z powodu najeścia nowych robotników rolnych nie posiada wolnych mieszkań robotniczych, nie może on sprzeciwić się zamieszkaniu zwolnionych robotników przez okres czasu od 31 marca do 31 maja razem z robotnikami zatrudnionymi u niego, o ile ci na to się zgodzili. Po stanowienia powyższe nie mają zastosowania, jeżeli umowa o pracę została rozwiązana na życzenie robotnika, jeżeli robotnik posiada lub otrzyma inne mieszkanie, jeżeli robotnik otrzymał zatrudnienie u innego pracodawcy, jeżeli umowa została wypowiedziana we właściwym czasie na wypadek przestępstwa.

### FLOTYLLA PODWODNA DLA SOWIETÓW.

UTWORZONA ZOSTAJE PODŁUG INSTRUKCJI NIEMIEC.

Moskwa 4-4 (aw)

W kołach politycznych omawiane są żywo sprawy, związane z zawarciem sowiicko-niemieckiego układu, na mocy którego Niemcy zobowiązały się odbudować podwodną flotyllę rosyjską. Budowa nowych jednostek dokonywać się będzie w porach Kronstadt i Mikotaiewska, pod ścisłym nadzorem instruktorów niemieckich.

### CZECHOSŁOWACKA FLOTA NARODOWA.

POWSTANIE ZA ANGIELSKIE SZTERLINGI.

Praga 4-4 (aw)

„Tribuna” podaje, iż rząd czeskosłowacki otrzymał od pewnego konsorcjum angielskiego pożyczkę w wysokości 2 milionów funtów szterlingów, na cele rozbudowy floty narodowej Czechosłowacji.

### Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku dnia 5 kwietnia 1927 r.

Dla doświadczeń **J'accuse — Oskarżam...**

Dramat w 9 aktach.

Dla młodych **Błyskawica (Tin-Tin II)**

Dramat w 8 cz.

1151—

W poczekalni radio-koncerty bezpłatnie.

# Warszawa i Kraj.

(Telefonom z Warszawy)

Warszawa 5-4

## Proces podprokuratora

Przed Izbą karną w Poznaniu rozpoczął się dzisiaj proces przeciwko podprokuratorowi Stanisławowi Szymańskiemu o nadużycie władzy.

Wina Szymańskiego została stwierdzoną w toku śledztwa i na przewodzie sądowym. Rozprawy jednakże zostały odroczone wobec oddania oskarżonego pod obserwację psychiatryczną.

## Wystawa sztuki kinematograficznej

Ministerstwo Przemysłu i Handlu podaje do wiadomości, że ponieważ zamierzona początkowo w terminie od 15 marca do 18 kwietnia, a następnie odwołana na okres od 28 kwietnia do 29 maja r. b. Międzynarodowa Wystawa Sztuki Kinematograficznej w Warszawie nie będzie otwarta w oznaczonym terminie, p. minister Przemysłu i Handlu postanowił cofnąć swój protektorat, udzielony wspomianej wystawie.

## Budowa domów robotniczych

Jak się dowiadujemy, wojewoda Łódzki pan Jarczok wniósł w tych dniach do rządu wnioski o wyprawienie budowy domów robotniczych dla robotników łódzkich, którzy napotykają dużo trudności w tych sprawach. Wojewoda zaprojektował utworzenie specjalnego towarzystwa akcyjnego, któreby subsydjowało rząd.

## Świątokradztwo w Grodnie

W niedzielę w kościele O.O. Franciszkanów w Grodnie dokonano kradzieży z zakrystji 3-ech relikwiarzy, oprawionych w drogie kruszce i kamienie 2-ech monstrancji, 5 złotych kielichów, puszek złotej, 3 lichtarzy i kilkunastu innych cennych przedmiotów. Zawiadomione o kradzieży władze weszły śledztwo, które dotychczas nie dało jeszcze rezultatów. Stwierdzono jedynie że według wszelkiego prawdopodobieństwa, złodzieje uciekli.

## Muraszko nadal pozostaje w wzięciu

Wbrew podanym do prasy pogłoskom, zabójca Wiczkowski i Bagiński, b. przodownik Muraszko, przebywa w dalszym ciągu w więzieniu, którego zostanie zwolniony dopiero po pełnym odbyciu kary.

## Złożenie z urzędu renegata śląskiego

W Katowicach odbyło się zebranie zarządu oraz przewodniczących prowincjonalnych oddziałów Związku Obrony Górnoszlązaków. Po przedstawieniu przez poszczególnych mówców szkodliwej działalności dotychczasowego prezesa związku Kustosa, zgłoszono wniosek o złożenie go z urzędu i wykluczenie z grona członków Związku. Wniosek przyjęto jednocześnie, poczem wybrano nowy zarząd z presem Musiałem. Kustosa napiętnowano jako renegata.

## Darowane życie

Sąd Okręgowy w Pińsku na sesji wyjazdowej Sądu Doraźnego w Kobryniu wyrokiem z dnia 1-go kwietnia skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie mieszkańców wsi Strynauce: 1) Wasyla, lat 28 i 2) Teodora, lat 21 Stelmaszków, 3) mieszkańca wsi Siechowice, Józefa Jurczyka, lat 19 oraz 4) mieszkańca wsi Siemionowice Józefa Androsiuka, lat 23. Skazani po uprzednim zaopatrzeniu się w rewolwery oraz róż. w nocy na 9 marca r. b. dokonali we wsi Siemionowice, pow. Kobryński rabunku na szkodę Jurczyka Daniela, zabierając pod groźbą pozbawienia życia zarówno jego, jak i jego żony Irany, 45 dolarów i 20 złotych w gotówce oraz różne rzeczy na ogólną sumę około 1,000 zł.

Obrona i skazani wnieśli prośbę o ulaskawienie, powołując się na szczere przyznanie się do winy wszystkich skazanych, okazaną przez nich skruchę, uprzednią ich niekaralność oraz bezkrawców samej napaści.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej do prośby tej przychylił się i darował w drodze łaski życie wszystkim czterem skazanym.

## ZAKOPANE

Bystre - Willa „Osiedle” nowowubudowana, nad potokiem - piękne położenie - poleca pokoje słoneczne z utrzymaniem. Kuchnia smaczna i obfita. Ceny niskie. 92-3.

# Wizyta amerykańskich dyplomatów na Śląsku

Amerykane interesują się coraz więcej przemysłem polskim

Katowice 4-4 (aw)

W dniu wczorajszym przybyli do Katowic samolotem z Krakowa poseł Stanów Zjednoczonych w Berlinie, Shurmann, oraz przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w Warszawie, Stetson z małżonką.

Goście powitani zostali przez generalnego dyrektora firmy Gishe, Brucka, który przedstawił przybyłym zakłady firmy. Goście nie byli witani przez osoby ze świata urzędowego.

Przybyli w rozmowie z p. Bruckiem informowali się m. in. bardzo szczegółowo o rolę Niemców na Górnym Śląsku, ich stosunek liczebny do ludności polskiej, kwalifi-

kacje i t. d. Omawiane były również sprawy polskiego systemu podatkowego. Przebieg całości rozmów trzymany jest w tajemnicy.

W kołach gospodarczych Śląska przypuszczają, że wizyta ma na celu zbadanie przez przedstawicieli rządu Stanów Zjednoczonych skali zainteresowania sfer gospodarczych Stanów Zjednoczonych w życiu gospodarczym Polski, oraz warunków, w jakich Amerykanie w Polsce pracują.

Dziś przed południem p. Shurmann udał się do Berlina, p. Stetson również opuścił Katowice, udając się z małżonką ekspressem do Warszawy.

# Aresztowanie fałszerzy dwuzłotówek

Puszczali je w sklepie, wydając klientom jako resztę

Lwów, 44-4 (aw)

Policja aresztowała trzech kupców, którzy puszczali w obieg fałszywe banknoty dwuzłotowe: Tobiasza Ljeblicha, oraz Mojżesza i Jakóba Brennerów, właścicieli sklepu galanteryjnego przy ul. Żółkiewskiej.

Sklep Ljeblicha przy ul. Łazarza z powodu swej taniości ściągał tłumy kupujących. Policji udało się wykryć, że Ljeblich każdemu z kupujących wydawał jako resztę po kilka, a nawet kilkanaście sztuk fałszywych banknotów dwuzłotowych.

# Zjazd Młodych Obozu Wielkiej Polski

167 delegatów z 24 miast

Lwów, 4-4 (aw)

Wczoraj odbył się zjazd „Młodych Obozu Wielkiej Polski”. Po nabożeństwie w katedrze o godz. 11-ej otwarto zjazd w Tow. Pedagogicznem. Przybyli m. in. członkowie wielkiej rady O. W. P. pp. Rybarski, Dzieduszycki, Stahl, Weinfeld i Pawłowski. Obrady zagał p. Głazewski, oddając przewodnictwo dr. Zdzisławowi Stahlowi, który wygłosił deklarację zjazdu, podnosząc, że nie tworzy on nowego stronnictwa, ale wprowadza do

obozu Wielkiej Polski nowy żywioł. Po odczytaniu telegramu od posła Zdziechowskiego i listu od prof. Balcera, wysłano telegram holdowniczy do Romana Dmowskiego, poczem wysłuchano referatów prof. Rybarskiego i Tadeusza Bieleckiego. Po południu odbyły się obrady organizacyjne przy udziale 100 kilkudziesięciu delegatów. W zjeździe wzięło udział ogółem 435 osób, w tem 167 delegatów z 24 miast.

# Zdrada i kara.

Skazanie dwóch oficerów, zdrajców Ojczyzny na karę śmierci

Toruń, 4-4 (aw)

W dniu dzisiejszym skazani zostali przez tutejszy wojskowy sąd doraźny porucznicy Urbaniak i Piątek na pozbawienie praw, wydalenie z wojska, oraz na karę śmierci przez rozstrzelanie, z tem, iż por. Piątek zostanie rozstrzelany drugi z kolei, co oznaczać ma wyższy wymiar kary.

W motywach swoich sąd przedstawił iż obaj oficerowie dopuszczali się zdrady Państwa Polskiego przez dostarczanie Niemcom ważnych dokumentów, przez co osłabiali siłę zbrojną Państwa Polskiego, oraz niwechyli plany obrony Pomorza.

Toruń, 4-4 (aw)

Prośba o ulaskawienie, wniesiona przez obronę, została przez p. Prezydenta odrzucona. Wobec tego już dziś, o godz. 18, obaj skazani przewiezieni zostali na miejsce straceń, do fortu Żółkiewskiego. Po drodze prze-

jeżdżających oczekiwały olbrzymie nieprzychylnie nastrojone tłumy, które rozpedzano przy pomocy policji, a gdy to nie poskutkowało, władze musiały wezwać jeszcze pomocy żandarmerji. Wyrok wykonano wieczorem

## Kino Dom Ludowy.

Przejazd 54.

1501

D z i ś. Serja II-ga D z i ś.  
Monumentalnego filmu p. t.

## Quo Vadis...?

podług arcydzieła HENRYKA SIENKIEWICZA  
W roli Nerona najsłynniejszy artysta

## Emil Jannings.

Ceny miejsc: W dnie powszednie na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od g. 5 do 5 po poł. I m. 60 gr., II m. 30 gr., III m. 20 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 5 p. p. I m. 80 gr., II m. 40, III m. 20 gr.

# Narodowy czy komunistyczny ruch?

## Kłeska pod Warszawą zaważyła na losach Szanghaju.

Jest rzeczą niezmiernie charakterystyczną, że partja komunistyczna zasadniczo zwalczając odrębności narodowe i imperjalizm, popiera usilnie te dążności wśród mas chińskich. Pozornie wygląda to na zmaganie się imperjalizmów rosyjskiego i angielskiego na terenie chińskim. Jest to niby współzawodnictwo dwóch potęg europejskich o zdobywcze kolonialne. W rzeczywistości jak wykazuje bliższe wejrzenie w teksty referatów przewodców partji komunistycznej w akcji S.S.R. na Dalekim Wschodzie, jest konsekwentne wcielanie życia wytycznych partji pisze p. Fr. H. w „Dzienniku Wileńskim“:

Proletariat występując w „obronie“ narodów uciemionych i propagując ideę wyzwolenia narodów czyni to w celu zwalczania tych wszystkich przeszkód na drodze jego międzynarodowej działalności rewolucyjnej, z których najpotężniejszą i najniebezpieczniejszą jest odrębność narodowościowa wytworzona przez ucisk obcej narodowości Chin uciemione przez imperjalizmy państw europejskich, były niebezpieczną przeszkodą dla zaszczepienia idei komunistycznych, gdyż pielegnowały w sobie ducha odrębności narodowej. Obudzenie się Chin jest według teorii czerwonego Kremla przyspieszeniem procesu rewolucyjnego, dokończeniem rewolucyjnym formy burżuazyjnej i przygotowaniem terenu do ekspansji idei komunistycznych.

Rosyjska partja komunistyczna, idąc na Wschód nie kierowała się jednak tylko chęcią zrewolucjonizowania mas chińskich dla samej idei komunistycznej. Odegrały tu rolę decydującą, czynniki zupełnie od Z.S.Z.R. niezależne.

Jasno i wyraźnie ujmuje kwestję tę Stalin, najwybitniejszy teoretyk partji i właściwy kierownik polityki Z.S.Z.R. Przyczyn zwrócenia się ku wschodowi partji komunistycznej szukać należy w klęsce doznanej pod Warszawą w 1920 r. powiedział Stalin na posiedzeniu XII zjazdu H.P.K.

„Po doznaniem niepowodzenia pod Warszawą oświadcza Stalin, nie mogliśmy posunąć się naprzód, ponieważ byliśmy narażeni na zerwanie z naszymi tyłami, które są włosciańskie“.

Partja komunistyczna — mówił dalej Stalin — wypełniając swój program, musiała zmienić taktykę i na terenie wewnętrznym zwrócić się twarzą do wsi, zaś na terenie międzynarodowym uderzyć całą siłą agitacyjną na wschód.

Kłeska pod Warszawą zaważyła więcej na losach Z.S.R.Z., niż początkowo zdawać się mogło. Zmieniła całkowicie ruch rewolucyjny i nie mogąc zrewolucjonizować zachodu, zagiew płonącą rewolucji przesuwała na daleki wschód.

Uzasadniając konieczność skoncentrowania wszystkich wysiłków i całej zdolności agitacyjnej na wschodzie. Stalin rzucił na zjeździe ono znamienne oświadczenie.

„Jedno z dwojga. Albo rozruszymy głębi tyłów imperjalizmu kraje kolonialne i półkolonialne, zrewolucjonizujemy je i tem samym

przyspieszymy upadek imperjalizmu, albo sfuszujemy tu i wznovimy imperjalizm i osłabimy siły naszego ruchu“. Jak wiemy so-wietny wysłały swe najlepsze siły na teren Miński i zaangażowały się całkowicie w awanturze wschodniej. Ponieważ imperjalizm angielski najsilniej tkwił w Chinach, fala agitacji komunistycznej najgwałtowniej uderzyła w interesy angielskie na wschodzie.

Imperjum brytyjskie nie przeciwdziałając fali rewolucyjnej w Europie w 1920 r. nad brzegami Wisły, zetknęło się z wojującym komunizmem na wschodzie. Znalazłszy nieprzebytą zaporę na zachodzie, partja komunistyczna zwróciła się w kierunku mniejszego oporu na wschód. Pomiedzy obecnymi wypadkami w Chinach, a klęską pod Warszawą, istnieje ścisły przyczynowy związek.

### LISTY z S.S.R.

## Stan liczebny sowieckiego przemysłu włókienniczego.

(Korespondencja własna „Rozwoju“).

Moskwa w marcu 1927 r.

Jedną z najważniejszych gałęzi przemysłu sowieckiego jest przemysł włókienniczy, który w życiu gospodarczym Rosji odgrywa doniosłą rolę nie tylko przez wzgląd na wielką ilość swych fabryk i wysoki stan zatrudnienia, lecz również przez wzgląd na swój udział w ogólnej produkcji przemysłowej państwa. W sowieckim przemyśle włókienniczym zatrudnionych jest ponad 33 proc. wszystkich rosyjskich robotników przemysłowych, a 24,8 proc. ogólnej produkcji przemysłowej Związku sowieckiego przyjada na wyroby tekstylne.

W roku 1926 rosyjski przemysł włókienniczy prawie całkowicie osiągnął swój poziom przedwojenny, przyczem wykorzystano w całej pełni wszystkie środki produkcji, jakie Rosja w tej gałęzi przemysłu ma do dyspozycji. W ten sposób maksimum zdolności produkcyjnej przemysłu włókienniczego zostało w Rosji osiągnięte, a dla dalszego rozwoju przemysłu tego konieczne jest bądź to udoskonalenie dotychczasowych metod pracy, a więc w pierwszym rzędzie zastąpienie starych maszyn nowymi, bądź też systematyczne powiększanie ilości zakładów przemysłowych. Rząd rosyjski istotnie też przystąpił już do budowy nowych fabryk włókienniczych, a niektóre z nich zostały już nawet wykończone (głównie w moskiewskim okręgu przemysłowym.)

Stan liczebny sowieckiego przemysłu włókienniczego oraz stan zatrudnienia w przemyśle tym w ciągu ostatnich dwu lat zilustruje najlepiej poniższa tabela

|   | Ilość zakł. przemysł. |          | Ilość zatrudnion. robotników |          |
|---|-----------------------|----------|------------------------------|----------|
|   | Rok 1925              | Rok 1926 | Rok 1925                     | Rok 1926 |
| Przemysł bawełniany                     | 154                   | 170      | 431.431                      | 457.927  |
| „ wełniany                              | 73                    | 71       | 63.798                       | 62.759   |
| „ lniany                                | 51                    | 53       | 74.406                       | 94.495   |
| Inne kategorie przemysłu włókienniczego | 31                    | 38       | 18.368                       | 22.873   |
| Ogółem                                  | 309                   | 332      | 488.004                      | 637.854  |

Jak z tabeli powyższej wynika, ilość fabryk włókienniczych zwiększyła się w roku ubiegłym w porównaniu z rokiem ubiegłym 1925 o 7,4 proc a stan zatrudnienia — 8,5 proc. przyczem wzrost ten dotyczył w pierwszym rzędzie przemysłu bawełnianego

Wysokość produkcji przemysłu włókienniczego przedstawiała się w tym samym czasie w sposób następujący:

Oczywiście związek rad sowieckich wierzy niezachwianie, że wypadki w Chinach są tylko etapem do zrewolucjonizowania świata, a w pierwszym rzędzie Europy, że wstrzymany nad Wisłą w 1920 r. pochód naprzód, rozpocznie się na nowo i zwycięsko, wkroczy do Europy, jeżeli nie od Warszawy, to może via Londyn.

Rzeczywistość jednak zadaje kłam teoriiom Stalina.

Ostatnie wiadomości z kwatery głównodowodzącego armją kantonską budzą niepokój w Moskwie. Wypadki chińskie przerażają zdają się plany kominternu i ruch narodowy chiński wznosi coraz wyżej swój triumfalny sztandar.

Ten sam ruch narodowy w 1920 r. zwyciężył nad Wisłą.

|   | Wartość produkcji w rublach przedwojenn. |             |
|---|--|-------------|
|   | w roku 1925                              | w roku 1926 |
| Przemysł bawełniany                     | 421.460                                  | 576.172     |
| „ wełniany                              | 113.490                                  | 143.332     |
| „ lniany                                | 75.824                                   | 101.759     |
| Inne kategorie przemysłu włókienniczego | 19.645                                   | 31.395      |
| Ogółem                                  | 630.418                                  | 852.657     |

Statystyka ta wykazuje zatem podniesienie się produkcji w roku 1925 w porównaniu z rokiem poprzednim o 36,7 proc., w przemyśle bawełnianym, 26,3 proc. w przemyśle wełnianym, 34,2 proc. w przemyśle lniowym i 59,8 proc. we wszystkich innych kategoriach przemysłu włókienniczego.

Ogólna zaś produkcja włókiennicza podniosła się w tym czasie o 35,2 proc.

Podkreślić należy, iż ogólny wzrost produkcji w przemyśle włókienniczym osiągnięto nie tylko drogą powiększenia stanu zatrudnienia, lecz przede wszystkim dzięki większej, aniżeli w latach poprzednich wydajności pracy robotnika przemysłowego. Problemowi powiększenia wydajności pracy sowieckie czynniki miarodajne poświęcają jak najbardziej uwagę, gdyż i w Rosji wyciężył pogląd że tylko w ten sposób można osiągnąć ominięcie kosztów produkcji, co jest pierwszym i nieodzownym warunkiem ogólnego potaniaenia produktów przemysłowych. Z przeprowadzonych w tym kierunku obliczeń okazuje się, że wydajność pracy w sowieckim przemyśle włókienniczym podniosła się w roku 1926 (w porównaniu z okresem 1925) przeciętnie o 11,6 proc. Nie mniej jednak ogólnego potaniaenia produktów przemysłowych na rynku detalicznym nie można dotychczas w Rosji obserwować. Składa się na to cały szereg przyczyn. Po pierwsze z potaniaenia kosztów produkcji ciągną na razie zyski prawie wyłącznie pośrednicy i hurtownicy, a sowieckie organy gospodarcze zmuszone są dopiero podjąć energiczną akcję w kierunku zapewnienia korzyści, wynikających z zwiększonej wydajności pracy robotników przemysłowych, również szerokim rzeszom konsumentów. Po drugie zaś ogólne potanieenie wyrobów przemysłowych nie było narazie możliwe i z tego względu, że ręka w rękę ze zwiększaniem się wydajności pracy w przemyśle włókienniczym szło systematyczne podnoszenie się płac robotniczych. Podwyżki, przyznawane robotnikom przemysłowym, były czasami tak wysokie, że spowodowały do zera znalezienie zwiększonej wydajności pracy. Średni zarobek miesięczny robotnika tekstylnego powiększył się w ciągu jednego roku o 21,4 proc. podnosząc się z 25,84 rb. (w lutym 1926 r.) na 43,52 rubli (w lutym 1927 roku.)

Rozpowszechniajcie „Rozwój“

# W Polsce żyje 73.594 Litwinów.

## Pokrzywdzenie mniejszości polskiej na Litwie.

W okazanym zeszycie „Spraw Narodowościowych”, nowego czasopisma poświęconego badaniu zagadnień narodowościowych, znajdujemy między innymi artykuł p. Edw. Maliszewskiego p. t. „Ludność litewska w Państwie Polskim”, zawierający statystykę tej niewielkiej mniejszości w Polsce.

Ogółem jest w Polsce według obliczeń p. Maliszewskiego 73,954 Litwinów. Mieszkają oni przeważnie w pogranicznych powiatach. W powiecie suwalskim jest na 90 tysięcy ludności 5761 Litwinów. W mieście Suwałkach jest ich zaledwie 21, w pow. augustowskim „aż” 11, ogółem w województwie białostockim 6,872 (0,5 proc. og. ludności).

W województwie nowogródzkim jest Litwinów nieco więcej: 9,801 (1,2 proc.) Mieszkają oni w powiecie lidzkim, gdzie stanowią 5 proc. ludności. Większość mają zaledwie w jednej gminie.

W województwie wileńskim według spisu z r. 1919 było 57261 lit. winów, z tego niespełna 3 tysiące w Wilnie, blisko 10 tys w powiecie wileńsko-trockim, przeszło 5

tysięcy w powiecie brasławskim i około 40 tysięcy w powiecie święciańskim. W tym ostatnim osady litewskie łączą się z etnografią terytorjum litewskim.

Dla tych 73,594 Litwinów utrzymuje się 50 szkół publicznych.

Natomiast na Litwie, gdzie odsetek ludności polskiej wynosi 10 proc. (200,000) rząd utrzymywał w roku 1926-ym zaledwie 42 szkoły, z których w roku bieżącym kilka zlikwidowano. Gdzie proporcja?

## Przewiezienie zwłok J. Słowackiego do Polski

### Będzie wielką uroczystością narodową

Od blisko dwóch tygodni bawi w Paryżu mandatarjusz rządu polskiego, p. Wacław Grzybowski, który ma za zadanie załatwić wszelkie formalności, związane z przewiezieniem zwłok Juliusza Słowackiego do Polski. W ten sposób nastąpiłoby wykonanie decyzji Rady Ministrów. Akcją w Paryżu ma zająć się ambasador polski p. Chłapowski, któryby stanął na czele specjalnie wyłonionego komitetu.

Mówi się już teraz o szczegółach same

go ceremoniału przewiezienia zwłok. Z cmentarza na Montmorency trumna ze szczątkami Juliusza Słowackiego ma być przeniesiona do kościoła a następnie do ambasady i tutaj ma być urządzona Chapelle Ardente.

Z Paryża zwłoki Słowackiego mają być przewiezione do Havru, skąd zabraliby je polski wojenny statek i odwiózłby do Gdyni.

Są projekty, ażeby na ziemiach polskich zwłoki Słowackiego odwiedziły szereg miast, zanim by spoczęły w Krakowie. Miałyby być tedy wystawione w Poznaniu, Warszawie, Wilnie i Lwowie.

Szczegóły te nie są jeszcze ustalone, mówią o nich w najogólniejszych konturach. Zapewne, gdyby urzeczywistniono pomysł wystawiania trumny ze zwłokami Słowackiego w poszczególnych miastach, nie ominięłoby chyba Krzemieńca, skąd Słowacki pochodzi, do którego tęsknił zawsze i gdzie leży jego matka, największa przyjaciółka Słowackiego.

Mówią, że zwłoki Słowackiego nie spoczęłyby w grobach królewskich na Wawelu. Miałyby znaleźć schronienie w specjalnym mauzoleum, wzniesionem nad Wisłą na wzgórzu wawelskiem.

Kiedy mają odbyć się te uroczystości, jeszcze do tej pory nie wiadomo. Terminu bowiem dotąd nie ustalono, chociaż mówią o czerwcu i o wrześniu.

Na koszt przewiezienia zwłok i ceremoniałów rząd przeznacza milion złotych. Być może jednak, że przy takim ceremoniale, kwota ta okaże się za szczupłą.

—oOo—

## Polak - zesłaniec opracował słownik języka Jakutów.

### Jubileusz prof. Piekarskiego

Świat naukowy obchodził niedawno 45-lecie naukowej działalności Polaka Edw. Piekarskiego. Jako student za działalność polityczną aresztowany i skazany w 1881 r. na dożywotnie osiedlenie na Syberji, nie miał już wrócić do ojczyzny. Przepędził tam wśród Jakutów 25 lat życia. Zrazu dla celów czysto praktycznych zaczął notować wyrazy jakuckie z czasem zebrał tyle materiału, że przyszło mu na myśl opracowania słownika tego niezbadanego totąd narzecza. W ten sposób powstała poważna praca naukowa, owocem której stał się monumentalny „Słownik języka jakuckiego”. Pierwszy zeszyt tego dzieła ukazał się w 1899 r. staraniem oddziału wschodnio-syberyjskiego, rosyjskiego Tow. Geograficznego. Praca ta zwróciła uwagę na uczonego i na skutek starań petersburskiej Akademii Umiejętności rząd darował mu w r. 1905 karę. Odtąd z całkowitą swobodą i iście młodzieńczym entuzjazmem oddał się studjom i dalszym poszukiwaniom. Wziął udział w dwóch ekspedycjach nauko-

wych w głąb Syberji, a jako ich wynik ogłosił szereg prac etnograficznych o Tunguzach. Lecz podstawę jego zasługi był ów słownik, którego dotąd wyszło 7 zeszytów, oraz liczne prace o Jakutach, o ich literaturze i wierzeniach, które miał możliwość poznać szczególnie gruntownie. Za prace te dwukrotnie był nagrodzony wielkimi medalami złotymi: w 1907 r. przez petersburską Akademię Umiejętności i w 1911 r. przez Rosyjskie Towarzystwo Geograficzne. Od 1911 r. pracuje w Muzeum Antropologicznym — Etnograficznym Akademii petersburskiej, której niedawno został członkiem korespondentem. Prace swe drukował w różnych czasopismach rosyjskich i w polskim „Roczniku Orientalistycznym”.

## Palenie zwłok będzie w Polsce dozwolone

### Odnośny projekt ustawy rozpatrywany w min. spr. wewn.

Ministerstwo spraw wewnętrznych przygotowuje obecnie, jak się dowiadujemy, projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o chowaniu zmarłych. Projekt ten przewiduje m. in. wprowadzenie w Polsce zakładów spopielenia zwłok zmarłych, t. zw. krematorjów. Projekt ten znajduje się obecnie w fazie uzgadniania z zainteresowanymi władzami, w pierwszym rzędzie z ministerstwem wyznań religijnych i ośw. publ., poczem w niedalekiej przyszłości przejdzie do rady prawniczej i na radę ministrów.

Według projektu min. spraw wewn. zakłady spopielenia zwłok będą mogły być zakładane na mocy zezwolenia min. spraw wewnętrznych, który też wyda w uzupełnie-

niu rozporządzenia Prezydenta odpowiednie przepisy wykonawcze.

Zezwolenia na spopielenie zwłok wydać mają starostwa na podstawie świadectwa zgonu, wystawionego przez lekarza, zaś świadectwa właściwego urzędu prokuratorskiego, że z jego strony nie zachodzą żadne przeszkody w spopieleniu zwłok, wreszcie na podstawie udowodnienia, że zmarła osoba życzyła sobie, aby ciało jej zostało po śmierci spalone.

Urny z popiołem spalonych zwłok będą mogły być chowane na cmentarzach grzebalnych, lub też na innych miejscach, do tego celu za zgodą min. spraw wewn. wyznaczonych.

Do sędzi Nr. 814 1926 r.

## Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi na powiat Łódzki, Jan Andrzejewski, mający kancelarję w Łodzi, przy ul. Orlej Nr. 3 na zasadzie art. 1030 U.P.C., ogłasza, że dnia 8 kwietnia 1927 r. od godz. 10-ej rano w Zgierzu odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną, ruchomości należących do Oskara Hoffmana, składających się z mebli, fortepianu oraz 17-tu tomów „Lexikonu” Brockhousa w języku niemieckim, oszacowanych na ogólną sumę 1,800 zł.

129

Komornik J. Andrzejewski.

# SWIAT KOBIECY.

## Paryskie kluby kobiece.

### Paryżanki nie są zwolenniczkami życia klubowego.

O ile Ameryka i Anglja obfitują w kluby kobiece różnego rodzaju, o tyle Francja ma ich bardzo niewiele. W Paryżu jest takich klubów zaledwie trzy, a więc cyfra smikoma w stosunku do liczby ludności. Dwa kluby założyła księżna d'Ures, trzeci mieszkająca nad Sekwaną amerykanki:

Te ostatnie, jak wiadomo, nie są w ostatnich latach zbyt mile widziane w Paryżu, mają dość utrudniony dostęp do domów francuskich, starają się więc o rozrywki w własnym kółku.

Dziwnem jest, że mimo wielkiego demokracji mieszkańców Nowego Świata klub amerykańek w Paryżu odznacza się nadzwyczajną ekskluzywnością, a dostanie się do niego obwarowane jest różnemi trudnościami. Przedewszystkiem suma wpisowego jest bardzo wysoka, przyczem jednak robione są różnice. Osoby, poświęcające się sztuce, otrzymują znaczny opust, jak również młode dziewczęta poniżej lat dwudziestu. Panie, bawiące przejazdem w Paryżu, mają czarną kartę wstępu za niewielką sto sunkowo opłatą. Przygodnie do klubu wejść nie można. Warunkiem przyjęcia, które się odbywa przez dwukrotne balotowanie, jest w pierwszym rzędzie aby kandydatka była amerykańską poddaną i miała rodziców amerykańskiego pochodzenia. Mogą być przyjęte także osoby pochodzące z krajów, których żołnierze w czasie wojny walczyli razem z amerykańkami. Niemki i mieszkanki Austrii zasadniczo do klubu nie są przyjmowane.

Wielkie amerykańskie święta narodowe są w klubie obchodzone bardzo uroczysto. Pozatem wiele czasu poświęca się sztuce. Każda z członkiń podaje, jaka gałęź sztuki szczególnie ją interesuje. Sekretarjat zaś dba o to, aby zwolenniczki malarstwa, muzyki, czy innej dziedziny, wzajemnie się ze sobą zapoznawały. Organizowane

są wystawy obrazów, koncerty, w których występują amatorki, raz na miesiąc zaś zapraszany jest do udziału w koncertach jakiś wybitny artysta. Panowie nie mogą być członkami klubu, są natomiast bardzo mile widziani jako goście, zarówno na zabawach tanecznych, jak w pięknie urządzonej restauracyjnich.

O wiele liberalniejszymi są kluby księżnej d'Ures, mające swoje filje w Belgji, Holandji, Anglii, Szwajcarji, Szwecji, Grecji i nawet w Chinach. Aby być przyjętą do klubu,

wystarczy dać dowód, że poświęca się jakieś gałęzi sztuki, lub posiada stopień uniwersytecki. Nie wykluczone jest również przyjmowanie żon lub córek wybitnych ludzi.

Członkinie przyjmowane są bez różnicy narodowości. Prócz zwykłych zebrań towarzyskich, księżna d'Ures urządza w ostatnią niedzielę miesiąca koncert z odczytem, produkcjami muzycznymi, deklamacją nieznanymi utworów i zabawą taneczną na zakończenie.

## Linja.

### Smukła, prosta angielska

Marzeniem wielu pań, ochudzających się gwałtownie, jest wprowadzenie jakiejś zmiany do linii sylwetki kobiety współczesnej: ciągle smukłej, prostej a giętkiej. Tortury głodowe, odmawianie sobie ulubionych przysmaków, „bo można utyc”, oto są przyjemności kuracji, na jaką skazuje się dobro wolnie znaczna ilość kobiet. Trzeba przyznać jednak, że manja ochudzania się wywołała i pewne zjawiska dodatnie. Mianowicie dużo kobiet przedtem nie interesujących się zupełnie sportami, teraz zaczęło je przymusowo uprawiać, dążąc ku przyświecającemu im celowi, modnej sylwetki. A której nie stać na kosztowne sporty, jak tenis, golf, konna jazda, ta stara się przynajmniej używać jaknajwięcej ruchu, pieszych spacerów, gimnastyki, co jest dotępne dla każdego, a tak świetnie wpływa na stan zdrowia.

Jeśli pomimo to nie wszystkie panie zbliżone są do ideału strzelistych linii, to w tym roku mniejszy mają powód do zmartwienia. Moda tegoroczna jest bardzo elastyczna. Wprawdzie w prostych angielskich kostjumach o kroju marynarkowym bardzo wyraźnie występuje dążenie do prostoty, unika

nie fantazyjnych przybrań, ale obok tego mamy i fasony o luźnych zakietach, bolerskach, pelerynkach, plisowanych spódniczkach, zawsze wyglądających wdzięcznie, nawet na mniej zgrabnej figurze. Są to kompromisy na rzecz tych pań, które gładkich, sportowych fasonów nosić nie lubią, lub nie mogą.

Jeśli chodzi o sukienki wieczorowe, lub nawet codzienne letnie, to tutaj skala tego, co można nosić, jest niebywale szeroką: od wąskiej, równej sukienki, naszywanej falbankami do krynoliny z bufkami na rękawach, wszystko może uchodzić z zupełną słuszością za modne. Dobór fasonu pozostawia się już indywidualnemu gustowi. Oczywiście, pani tęga powinna unikać poprzecznych deseni, falbanek, dużych krat, pelerynek, zaś pani szczupła ładnie wyglądać będzie w bolerku lub fasonie tak zwanym „Tutankhamen” — rodzaj sukni płaszcz, spiętego tyłko kłamrą z przodu i rozchodzącego się w dół.

O zasadniczej jednak zmianie w linii, dzisiaj, w epoce pracy, sportów i krótkich włosów — niema jeszcze mowy.

LOUIS ROUBAUD.

## W godzinie śmierci.

Właściwie byłem zadowolony, że znowu zobaczę panią Vernier.

Nawet dla lekarza o tępych uczuciach jest swego rodzaju przyjemnością zobaczyć nie pacjenta, którego przed kilku tygodniami widziało się na łożu śmierci. W tym wypadku z panią Vernier zachodził inny jeszcze wypadek: nad jej wyzdrowieniem unosiła się jakaś mgła tajemnicy, której nie mogłem prześledzić swym rozumem. Pani Paulina Vernier była kobietą niezmiernie ciekawą. Piękna, inteligentna, wyróżniała się ponadto dobrem sercem. Popierała czynnie bardzo wiele towarzystw dobroczynnych i wolne wieczory poświęcała towarzystwu pielęgnowania chorych gdzie była przewodniczącą zarządu.

Gdy pani Vernier weszła do mego gabinetu, zwróciłem uwagę na jej bladą twarz. Ręka, którą mi podała, drżała jak w febrze. Wyrwała ją szybko z mego uścisku i podbiegła do okna.

— Przepraszam pana bardzo, ale zdaje mi się, że mnie szpiegują...

— Szpiegują?

— Tak... Ale pan tego nie może zrozumieć...

Była ogromnie zdenerwowana. Dopiero teraz zrozumiałem, że przyszła do mnie tylko po poradę lekarską. Mimo to pozwoliła sobie dokładnie zbadać i odpowiadała przytomnie na moje pytania.

Podczas badania przyszedł mi na myśl ów cały obraz jej choroby i wyzdrowienia, który był dla mnie tak wielką zagadką.

Choroba pani Vernier przyjęła wówczas nagle zły obrót. Mąż jej nie wiedział jeszcze o niczem, ale mimo to porzucił pracę i zajął się wyłącznie pielęgnacją chorej. Piątego dnia stan jej wydawał mi się bezza-

dziejny. Bicie serca ustawało co pewien czas na kilka sekund, sięgnąłem po kofeinę i eter. Nie miałem już żadnych nadziei na wyzdrowienie i czekałem tylko na jakiś cud, z którym, niestety, my — ludzie nauki — tak często mamy do czynienia.

Nie wolno mi było jednak wyrzec się najsmutniejszego obowiązku: uświadomić nie wtajemniczone osoby, ludzkie się jeszcze nadzieją.

Okropna scena, wstrząsająca rozmową w sąsiednim pokoju:

— No cóż, doktorze?...

— Biedny przyjacielu...

— Na litość boską, pan chyba nie wątpi...

— Nie, nie!.. To jest niemożliwe!.. Doktorze!..

Wzrok jego podobny był do spojrzenia dziecka, gdy szeptał nieprzytomnie.

— Pan ją musi uratować!..

(D. c. n.)

# WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Najpiękniejsza w świecie.

Taka jest zdaniem Francuzów Cusey.

Ameryka postanowiła jako kraj the greatest in the world urządzić u siebie konkurs międzynarodowy, który ma za cel wyszukanie, ogłoszenie i uświęcenie najpiękniejszej kobiety na świecie. Tak jak istnieje szampion boksu wszelakich kategorii, taksamo będzie istnieć urzędowo stwierdzona szampionka piękności, o której światowej wyższości nie będzie wolno wątpić. Ten oryginalny mecz, lub mówiąc mniej sportowo a wdzięczniej turniej, odbędzie się w miesiącu maju na eleganckiej plaży Galveston w Texas. Można sobie wyobrazić jakie gorączkowe zajęcie wzbudzi on w Stanach Zjednoczonych.

Turniej ten został przygotowany z wielką pieczołowitością. Ponieważ trudno było sprowadzać wszystkie kandydatki z rozmaitych krajów na próbę, więc zwrócono się do każdego z nich aby wybrał u siebie tę, którą uważa za najgodniejszą tej próby. Wybór jest dowolny, z jednym tylko zastrzeżeniem, że musi być w granicach moralności, tak że dopuszczone kandydatki muszą być przyzwyczajone do życia przy rodzinie. Każda z wybranych poszczególnych szampionek krajowych będzie gościem komitetu amerykańskiego: nie będzie ponosiła kosztów ani podróży ani pobytu ani toalety. Ta, która zwycięży, czeka nagroda 50 tys. franków i zaangażowanie jako gwiazdy w dużej firmie kinematograficznej. Propozycja amerykańska została przyjęta z zadowoleniem; w szeregu stolic powstały komitety, które obecnie przystąpiły do ostatnich przygotowań.

We Francji z inicjatywy Journal'a zawiązał się komitet pod przewodnictwem p. Maurice Walerie, w którego skład weszli różni malarze jak Van Dongen, Abel Faivre etc. także reprezentanci filmu jak Marcel Lherbier, Chataignor, a ze strony komitetu ame-

rykańskiego jako delegat występuje malarz Warchowski.

Zgłosiło się we Francji kandydatek tysiąc, co, jak zaznacza l'illustration z 26-go ub. m. dobrze świadczy o skromności kobiecej, skoro nie więcej uznano się godnych tego zaszczytu. Po pierwszym przeglądzie zostało 200, które w sobotę 19 ub. m. defilowały przed areopagiem. Obecne mody znakomicie ułatwiają takie wybory. Po trzech dalszych godzinach pozostało 40 niezaprzeczonych ślicznych twarzy, które jednak zredukowano do czterech. Te cztery były przedmiotem dużych sporów, gdyż niejako przedstawiały cztery różne style Francji. Styl Louis XV, który przedstawiała wdzięczna aktorka z filmu, o-

gało co nie uzyskał większości. Lecz zbytnia kokieterja, która go cechowała i która mogła rzucić cień na typ kobiety francuskiej, przechyliła szalę na stronę parny Roberte Cusey, przedstawiającej swemi podłużnymi oczami coś z typu Gjocondy. Liczy sobie 20 lat i pracuje w magazynie mód na Champs Elysees. W Galveston wystąpi ona jako panna Francja obok panny Anglii i przy Germanji, która podobno ma dokładne proporcje Venus.

Nie należy zbyt zazdrościć kąpiącym się ludziom w Galveston tej gratki asystowa ma przy turnieju, który równocześnie będzie zdjęty do filmu, na który zebrano już 1 milj. dolarów i który będzie miał napewno wszędzie duże powodzenie.

## Amputacja własnej nogi.

Dokonał tego inżynier w celu otrzymania asekuracji

Przed sądem wiedeńskim toczy się proces przeciwko niejakiemu inż. F. Markowi, który sam sobie uciął siekiertą nogę, aby otrzymać wysoką premję asekuracyjną od Towarzystwa asekuracji.

Wprost nieprawopodobnie brzmi akt oskarżenia, który opisuje potworną scenę w sposób następujący: Dnia 12 czerwca inż. Fr. Marek ciął kłodę drzewa.

W zbrodniczym zamiarze położył nogę na klo-

cu i uderzył w nią z całej siły ciężką i bardzo ostrą siekiertą. Uderzenie było tak mocne, iż odrabiło nogę poniżej kolana. Po dokonaniu tego czynu Marek stracił z bólu przytomność. Żona jego, pozostająca z nim w wzmowu, zatamowała krew, i zawiadomiła pogotowie ratunkowe.

Inż. Marek długo czasu był bezrobotnym i do tego rozpaczliwego czynu popchnęły go opłakane warunki materialne.

## Szwajcarski Landru, morderca młodych kobiet

Siedem ofiar degenerata

W Bazylei, w Szwajcarii toczy się obecnie proces przeciw niejakiemu Maksowi Kaufmanowi, którego prasa nazywa największym zbrodniarzem, jaki żył w Szwajcarii w ciągu ostatnich lat 60.

Specjalnością Kaufmana było mordowanie dziewcząt. Zbrodniarz postępował ze swymi ofiarami podobnie, jak słynny Landru.

Zwabił je do mieszkania lub do lasu, mordował podstępnie, a następnie pokrajawszy ciało w kawałki spalał w piecu, a popiół rozsiewał na pola Maks Kaufman liczy dopiero lat 28, posiada średnie wykształcenie, a uroda i wytwórny wygląd udarwiały mu zaznajamianie się z dziewczętami.

W domu zbrodniarza znaleziono notatnik. Kaufman zapisywał bardzo dokładnie nazwiska pomordowanych, ich wiek oraz zajęcie.

Z notatek tych wynika, iż szwajcarski Landru pozbawił życia siedem młodych kobiet, którym obiecywał małżeństwo i uchodził za ich narzeczonego.

Pełną grozy była chwila, gdy na sali rozpraw pojawiła się matka oskarżonego, a ujrzawszy syna pod strażą policji, zemdlała. Gdy odzyskała przytomność, zawołała z wyrzutem do trzeźwiących ją:

— Czemu nie pozwolicie mi umrzeć? Nie byłabym zmuszona patrzeć na hambę mego syna.

—oOo—

L. BIARD.

11)

## Romans don Luiza Korteza

Obrazek z życia Meksyku

Pogoda była przesłonięta, lekkie białe obłoczki gnane ochładzającym wietrzykiem, przebiegały nad horyzont, łagodząc nieco zbyt upały.

Snieżysty wierzchołek Orizary przysłonięty chmurą, wychylał się od czasu do czasu ze swego mgławego wieńca i jaśniał osłepiającym blaskiem.

Wtedy sępy, które lubią wzbijać się śmiałym lotem ku wierzchołkowi, były radośnie skrzydłami, i zakreślały wielkie koła, wydając oswe i przeciągłe krzyki.

O drugiej godzinie donna Lorenza zeszła na taras, stukając obcasami swoich zgrabnych bucików.

Drugi hamak zawieszony tam był obok tej własnego.

Piękna hacjendera na przyjęcie swych gości przywdziała może nie bez wyrachowania, starożytny strój amazonek meksykańskich: gładkiksamitny granatowy kaftan, haftowany srebrem, włożony na biały atlasowy stanik.

Czarne włosy, kreolki, przeplatane złotymi i purpurowymi nitkami, spadały w grubych warkoczach podtrzymywane były u przepaski z crepe de Chine, obejmujące kibić jej szczupłą i giętką

Spódniczka z tej samej materji co kaftan, podobnie ozdobiona srebrnymi haftami, zostawiała ślady odstonięte.

Zgrabny kapelusik, ubrany pięknym piórem ary, dopełniał tego oryginalnego stroju.

W tej chwili Lorenza bawiła się jedwabną szarfą już to chwytając się nią, po same oczy, już też ścigając ją na jedno lub drugie ramię.

Wtem Indianie postawieni u wejścia do lasu wypuścili w górę owe race, bez których nie obejdzie się żadna uroczystość w Meksyku, a których huk obudził echa gór sąsiednich i niebawem ukazała się śpiewaczka w orszaku dwudziestu przy najmniej jeźdźców.

Stosownie do krajowej etykiety, donna Lorenza nie prędzej powstała ze swego hamaka, aż gdy nowo-przybyła zsiadła z konia, przybliżyła się do niej, prowadzona przez don Luiza.

Wtedy objęła ją lekko prawą ręką i dotknęła kciukiem palców jej ramienia, które tak rozmieszało don Alberta.

Przez nadmiar grzeczności ustąpiła gościowi swego własnego hamaka, a sama rzuciła się na drugi z tym swobodnym wdziękiem, jakiego supejki nawet po dwudziestu latach pobytu w Meksyku nabyć nie zdążają, tak samo jak nie mogą się nauczyć rozmaitych sposobów poruszania w szklarem lub drapowana się szarfą.

Jenny Wilson ubrana była w skromną amaronkę sukenną szafirową; tradycyjny okragły kapelusz zastąpiła małym a la Louis XV-ty kapelusikiem, w którym bardzo jej było do twarzy,

Gdyby dobry gust śpiewaczki dorównywał jej piękności, byłaby cały tak wdzięczny kostjum epoki przyjęła.

Była dobrze zbudowana, lecz chód jej i ruchy miały tę poprawną sztywność brytańską, której amerykanie nie zawsze się pozbyć umieją.

Niezgrabny w sposób w jaki śpiewaczka zasiadała w hamaku wywołał nieznaczący uśmiech na ustach donny Lorenzy.

Albert, mniej niż zwykle rozmowny co chwili odrzucał swoje szkieleto, żeby lepiej widział.

Zachwycał go strój kreolki, tak bogaty, tak zalotny, tak nowy dla niego i podziwiał cudny wdzięk, z jakim donna Lorenza, nie przestając rozmawiać zwiłaja i rozwijała swoją szarfę, otwierała i zamykała wachlarz, i umiała z wyzywającą wstydlivością podnosić się i przechylać na miękkich poduszkach swego ruchomego Tora.

Jenny Wilson, nie oszujać się swobodną na siedzeniu, do jakiego nie była przyzwyczajona, pomiarkowała swoją niższość, i oświadczyła chęć zwiedzenia zbliska jeziora, którego malownicze położenie, zwróciło jego uwagę.

Donna Lorenza powstała natychmiast i obie kobiety przeszły przez murawę w towarzystwie don Luiza.

Były prawie równego wzrostu; ale chód miękki, trochę zaniedbany kreolki, pobijał wrodzonym wdziękiem wyuczone bardziej teatralne ruchy śpiewaczki.

(c. n.)

# KRONIKA

## KALENDARZYK

Wtorek, 5 kwietnia — Wincentego.

## TEATRY.

Teatr Miejski „Najdroższa moja Peg”.

Teatr Popularny „Zapóźno”.

## WIDOWISKA.

Capec „Ben Hur”

Luna „Ben-Hur”.

Reduta „Panienka z protekcją”.

Grand-Kino „Grzech i kara”.

Imperjal „Kochanka czerwonego diabła”.

Oceon „Czy powinniśmy miłować”.

Stary „Szańska afera”.

Apollo „Kaukaski partyzant”.

Nowości „Wale Straussa”.

Dom Ludowy „Dziecko ulicy”.

Scenssa „I polaty się lzy uwiedzionej”.

Corso „Fantomas”.

Miejski Kin. Ośw. „Oskarżam”.

## Wiadomości bieżące.

### O 0,47 proc. zniżka kosztów utrzymania

Pod przewodnictwem dr. Skalskiego odbyło się wczoraj posiedzenie komisji do badania zmian kosztów utrzymania. Komisja ustaliła, że w marcu, w porównaniu z lutym, koszty utrzymania zmniejszyły się o 0,47 procent.

Podstawą do obliczeń w myśl ostatnich zarządzeń były ceny w drugiej połowie lutego i drugiej połowie marca, przyczem na zniżkę wpłynęły obniżone ceny jajek i opalu podczas gdy ceny całego szeregu artykułów nie uległy zmianie. (bip)

### Księga jubileuszowa.

Z okazji 25-lecia Gimnazjum Żeńskiego Z. Pętłowskiej i W. Macińskiej wydano specjalną księgę jubileuszową. Zawiera on szereg ciekawych artykułów nauczycielstwa dotyczących spraw szkolnych, a także miłe próbki twórczości uczniów.

Tak treść jak mnóstwo fotografii i dbałość o zewnętrzną stronę wydania czyni z tego jubileuszowego wydania nie tylko książkę, którą ze sentymentem weźmie do ręki każda z wychowanek zakładu, ale mogąca wzbudzić zainteresowanie i wśród szerokiego mas oświatowego społeczeństwa. Wydawnictwo to jest do nabycia w cenie zł. 5 w księgarni Gebelnera i Wolfa oraz w sekretariacie szkoły.

## ŻYCIE TOWARZYSKIE.

### Wieczór artystyczny w Klubie Oficerskim

„Rodzina Oficerska” czyni usilne starania, by życie towarzyskie zogniskować na terenie miłym i odpowiednim kulturalnym niezablonowym wymaganiom, stąd też organizuje każdej niedzieli podwieczorki artystyczne w salonach klubu oficerskiego w pałacu Herzów Al. Kościuszki 4.

Atrakcją prawdziwą wieczoru dnia 3 bm. był występ śpiewaczki p. W. Abramowiczowej (szkoła prof. Oleckiej), która przy akomp. strz. p. Gomułki mawianego pianisty odtworzyła pieśń Karłowier: „Pamiętam ciche, jasne złote dni” i przepiękną arję z op. Madame Butterfly. Śpiewaczka wykazała świeży brzmiały szlachetnym metalem głosu, wyborną interpretację, skalę, zaś głosu, zwłaszcza rejestrów górnych wróży jaknajlepsze możliwości.

## ODCZYTY.

### Dramat a scena.

Polski Klub Artystyczny urządza we czwartek dnia 7 bm. o godz. 8-ej konferencję literacką z udziałem znakomitego pisarza S. Przybyłowskiego, który wygłosi odczyt pt. „Dramat a scena”.

Pozatem członkowie klubu organizują na cześć gościa wspólną wieczerzę, w której wzięść udział członkowie Towarzystwa. Szczegóły w „Ziarnie”, tel. 22-00 i 115.

# Rozkładanie na raty zaległych podatków

## Do 2 tysięcy złotych mają rozkładać poszczególne Izby Skarbowe

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym Ministerstwo Skarbu rozesłało do Izb Skarbowych rozporządzenie na mocy którego określone zostały nowe kompetencje Izb i Urzędów Skarbowych w sprawie rozkładania zaległych podatków na raty.

Dotychczasowa praktyka wykazała, że brak pewnych uprawnień w powyższym kierunku dla naczelników urzędów powodował zbyt dużą korespondencję pomiędzy instancjami i wprowadzał zupełną dezorientację do całej sprawy. Jeśli chodzi o rozkładanie na raty mniejszych zaległości to wprowadzić Urzędy Skarbowe miały pewne uprawnienia, musiały jednak zapytywać każdorazowo

zgodę Izbę Skarbową w sprawie obniżania stopy doliczonych odsetek za zwłokę z 4 procent do 1 procentu.

Według nowego rozporządzenia Urzędy Skarbowe mają prawo na własną odpowiedzialność rozkładać zaległe podatki do wysokości 2,000 zł. na przeciąg 6 miesięcy, doliczając 1 procent miesięcznie za zwłokę Izby Skarbowe zaś będą miały prawo rozłożenia podatków do wysokości 30.000 złotych na 12 miesięcy, doliczając 1 procent za zwłokę mie-

Powyższe rozporządzenie w wielkim stopniu przyczyni się do ułatwienia płatnikom uiszczania zaległych podatków, co uskutecznią ratalnymi spłatami. (r)

# Opłaty paszportów zagranicznych

## Nowe rozporządzenie Min. Skarbu

W ostatnim numerze z Dziennika Urzędowego Rzeczypospolitej Polskiej ogłoszone zostało rozporządzenie ministrów Skarbu i Spraw Wewnętrznych o opłatach za paszporty. Zasadnicza opłata w dalszym ciągu ustalona została na sumę 500 zł. Pozwolenie na wyjazd powrotny zagranicę również 500 złotych, paszport zagraniczny na wielorazowy wyjazd — 1500 złotych, ulgowe dla celów handlowych — 25 złotych, inne kategorie ulgowych paszportów — złotych 20, i paszport ulgowy na wielorazowy wyjazd — 150 złotych. Ulgowe paszporty po 25 i 150 złotych ma prawo wydawać władza administracyjna pierwszej instancji osobom wyjeżdżającym w

celach handlowych lub przemysłowych, jeżeli przedkładają zaświadczenie wydziału przemysłowego przy Urzędzie Wojewódzkim za zgodą władz skarbowych. Ulgowy dowód osobisty na wyjazd zagranicę można otrzymać na zasadzie zaświadczenia Ministerstwa Oświaty, jeżeli przedkładają zaświadczenie sądownicze zauważa tę manipulację i dyktuje rzutu prowadzenia badań naukowych, taki paszport zagraniczny wydaje się, jeżeli petent wyjeżdża w celach kuracyjnych (załączyć należy przytem świadectwo ubóstwa). Ulgowe paszporty mogą również otrzymać osoby wyjeżdżające na zjazdy i konferencje międzynarodowe i uczestnicy delegacji komunalnych i rządowych. (r)

## N.P.R. nie bierze odpowiedzialności za działalność frakcji N.P.R. w Magistracie.

### Oświadczenie prawicy N. P. R.

Z zarządu N.P.R., otrzymaliśmy następujący komunikat z prośbą o umieszczenie:

Podaje się do ogólnej wiadomości, że za działalność frakcji radzieckiej N. P. R. na terenie samorządu łódzkiego, Narodowa Partja Robotnicza żadnej odpowiedzialności na siebie nie bierze.

Odpowiedzialność tą N.P.R. zrzuca z siebie dlatego, że od dłuższego czasu, a szczególnie ostatnio frakcja radziecka na czele z wiceprezydentem p. Wojewódzkim W. po-

stepuje samowolnie niezgodnie z ideologią i taktyką N.P.R. co ujemnie odbija się na interesach klasy pracującej.

Jednocześnie, w związku z rozłamem w partji, jaki został dokonany w Poznaniu i w Łodzi, Narodowa Partja Robotnicza wyłącza członków frakcji radzieckiej N.P.R. do określenia swego stanowiska co do dalszego reprezentowania N.P.R., w samorządzie i działania w myśl ideologii i taktyki N. P. R. oraz postulatów klasy pracującej.

# Czystość — to zdrowie.

## HOTELE I RESTAURACJE BĘDĄ ZAMYKANE ZA BRUD.

Jak już donieśliśmy przystąpić mają władze administracyjne na terenie Łodzi do rewizji sanitarnych w hotelach, pokojach umebrowanych, cukierniach, restauracjach, mleczarniach i t. d. a to w celu zbadania ich stanu sanitarnego. Po zakwalifikowaniu hoteli do odnowienia — dezynfekcja i uporządkowanie będzie musiało nastąpić w jaknajkrótszym czasie, a o ile zarządzenia odnoszące się do nich nie zostaną wykonane — hotele i pokoje

umebrowane będą zamknięte niezwłocznie.

Co się zaś tyczy kontroli restauracji to będą musiały być usunięte w przeciągu wyznaczonego czasu drobne i poważniejsze defekty natury higieniczno-sanitarnej, a zakładom, które mieszczą się w lokalach ciemnych, ciasnych i t. d. wyznaczony zostanie termin do zmiany lokalu. W ten sposób władze administracyjne zamierzają przeprowadzić walkę z brudem w lokalach publicznych Łodzi.



W. dniu 9 kwietnia 1927 r. jako w  
pierwszą rocznicę śmierci męża m. go  
S. † P.

## Henryka Gabrysia

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne  
w kościele św. Józefa o godz. 9-ej rano.

O czem krewnych i znajomych za-  
wiadamia

2078-

z o n a.

### ODCZYTY.

#### Z T-wa im. Dante Alighieri

Dziś we wtorek dnia 5-go bm. o godz. 8,30 w.  
czytać będzie ustępy z „Boskiej Komedji” z rów-  
norzednym przekładem prof. Porębowicza, p. i. dr.  
Streizenberg Wejście dla członków bezpłatne, dla  
wprowadzonych 1 zł. Honorowy konsul Italji Osser  
ofiarował na rzecz podręcznej biblioteki Tow. 300 zł.

—o—

### ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN.

#### Zjazd zw. zaw. lekarzy weterynaryjnych

Dnia 26 ubiegłego miesiąca odbył się zjazd  
roczny łódzkiego Oddziału Związku Zawodowego le-  
karzy weterynaryjnych, na którym zaaprobowano  
dotychczasową działalność zarządu i powzięto wie-  
le decyzji w sprawach stanowych. Prócz tego po-  
ruszane były sprawy fachowe z dziedziny nauki  
weterynaryjnej. Do zarządu większością głosów wy-  
brani zostali ci sami członkowie: Prezesem woje-  
wódzki inspektor weterynaryjny Ludwik Drecki, se-  
kretarzem wojewódzki ilustrator weterynaryjny Jan  
Okwiecinski, skarbnikiem lekarz wet. Józef Stojan-  
owski.

#### Ze Stow. Polskich Kupców i Przem.

Zarząd komunikuje za naszym pośrednic-  
twem w. ym członkom, którzy pragną korzystać z  
dyskontowego obliża, by dla omówienia szczegółów  
zgłosili się osobiście do Dyrekcji Banku Związków  
Spółek Zarobkowych, Oddział w Łodzi, przy ul.  
Sienkiewicza 24.

—o—

## Teatr i sztuka.

### TEATR MIEJSKI.

Dziś, wtorek, po raz trzeci wyborna krot-  
chwila amerykańska Mannersa „Najdroższa moja  
Peg” z Stefanją Jarkowską w popisowej roli tytuło-  
wej. Dotychczasowe przedstawienia sztuki odbyły  
się przy wypełnionej do ostatniego miejsca wido-  
wni. Ceny zmniejszone.

Jutro, środa, raz jeszcze na przedstawieniu  
wieczorowym po cenach najniższych „Proboszcz  
wśród bogaczy”, który niezadługo zejdzie zupełnie  
z afisza.

W czwartek po raz szósty „Polamana drażina”  
Ceny najniższe (od 50 groszy do 3 zł. 50 gr.

W piątek premiera dramatu Stanisława Przy-  
byszewskiego „Mściciel” w inscenizacji Mieczysła-  
wa Szpakiewicza, w oprawie dekoracyjnej Kon-  
stantego Mackiewicza, w obsadzie pp: Ireny Hore-  
ckiej, Zofji Tatarakiewiczówny, T. Białoszczyńskiego,  
A. Kłiszewskiego, Wł. Krasnowieckiego, Wł.  
Zembińskiego i T. Zeromskiego Premiera najnowsze  
go dzieła scenicznego wielkiego pisarza obudzi-  
ła, jak tego oczekiwać należało niepowodzenie  
zainteresowanie, które powiększa jeszcze fakt przy-  
jazdu na premierę znakomitego autora. Zamówie-  
nia napiływały już od szeregu dni. Dziś rozpoczy-  
na się sprzedaż biletów.

W sobotę o godz. 3 m. 30 popołudniu w odpo-  
wiedzi na liczne zgłoszenia raz jeszcze po cenach  
najniższych dramat Tolstoja „Żywy trup”. Będzie  
to bezwzględnie ostatnie powtórzenie utworu wiel-  
kiego pisarza rosyjskiego.

### TEATR POPULARNY.

Dziś w. wtorek opera dziewczęca pt. „Zapóźno”  
Hoczków z muzyką K. Proszaka. Początek o  
godz. 7,30 wiecz. Jutro wieczorem „Pamiętniki Sza-  
tana”. W czwartek i w piątek dwa spektakle „Kra-  
kowiaków i Górali”.

# Losy Teatru Miejskiego w przyszłym sezonie

Zdaniem Komisji Teatralnej dyr. B. Gorezyński jest  
najodpowiedniejszą osobistością do prowadzenia  
Teatru Miejskiego.

Na posiedzeniu Komisji Teatralnej,  
które odbyło się w Wydziale Oświaty i Kui-  
tury w dniu 31-go ub. m., omawiana była  
między innymi sprawa przyszłego sezonu w  
Teatrze Miejskim w Łodzi. Członkowie Ko-  
misji w obszernych przemówieniach wskazy-  
wali na konieczność prowadzenia w Łodzi  
Teatru Miejskiego, będącego jednym z nie-  
wielu ośrodków życia umysłowego i kultural-  
nego naszego miasta.

Ożywioną dyskusję wywołała kwe-  
stja, czy kierownictwo Teatru w przyszłym  
sezonie ma być powierzone w drodze kon-  
kursu. Przeważało zdanie, iż konkurs prze-  
dłuży w znacznym stopniu ostateczne załat-  
wienie sprawy, przez co utrudni się później  
kierownikowi angażowanie sił artystycznych  
na przyszły sezon, konkurs zaś prawdopo-  
dobnie nie przyczyni się do ułatwienia wyboru,  
gdyż liczba odpowiednich osobistości, które  
mogłyby wchodzić w rachubę, i tak jest bar-  
dzo niewielka. W rezultacie, znaczną więk-  
szością głosów postanowiono nie ogłaszać

konkursu na prowadzenie Teatru Miejskie-  
go w Łodzi w sezonie 1927—28.

W związku z tem Komisja postanowi-  
ła nawiązać rokowania z dyrektorem B. Gor-  
czyńskim, jako najodpowiedniejszą osobisto-  
ścią ze złożonych w Magistracie kandydatur  
na to stanowisko. Następnie Komisja wyrazi-  
ła życzenie, by tak ze względów artystycz-  
nych, jak i finansowych, Teatry Popularny i  
Miejski prowadzone były pod jednym zarzą-  
dem.

Dalej uchwalono, by w warunkach u-  
mowy zobowiązano kierownictwo teatru do  
sprawdzania zamiejscowych sił artystycz-  
nych oraz zastrzeżono zarezerwowanie pew-  
nej ilości wieczorów na przedstawienia ope-  
rowe z udziałem artystów opery warszaw-  
skiej.

W końcu Komisja uchwaliła, iż sub-  
wencja teatralna w przyszłym sezonie ma  
być przyznana w granicach budżetu na rok  
adm. 1927—28—oraz postanowiła zwrócić się  
do Magistratu z wnioskiem o zwolnienie Te-  
atru od podatku widowiskowego.

## Dlaczego banki łódzkie pomagają spekulacji dolarowej

### Akeja giełdy pieniężnej przeciw tym operacjom

Organizacja kupiecka zamierza wy-  
stąpić do kierownictwa giełdy w Łodzi w  
sprawie położenia kresu anormalnym stosun-  
kom, jakie wytworzyły się przy obracaniu  
dolarami na rynku łódzkim. Ostatnio ba-  
wiem stosowane są trudności przy wpłatach  
dolarami gotówkowymi. Niskotóre banki kwe-  
stjonują dolary niezupełnie świeże, lub też  
banknoty dolarowe, które posiadają, jakieś  
znaki ukłucia szpilką. W ten sposób posiada-  
cze tych dolarów, płacący niemi sws zobo-  
wiązania narażeni są na odmowę i muszą do-  
konywać wymiany u ulicznych wekslarzy za

znaczną prowizją.

Dalszym utrudnieniem jest pobiera-  
nie drobnych dolarów tylko w nieznacznej  
ilości, co stosuje nawet Bank Polski, który  
wymieniając jakoby niedostarczalne bankno-  
ty — pobiera pewną opłatę. Organizacja ku-  
piecka domagać się będą od giełdy unormo-  
wania tej sprawy przez wydanie specjal-  
nych przepisów. Spekulacja zyskuje tutaj po-  
datny grunt do wytwarzania anormalnych  
stosunków, przypominających okres wojen-  
nej spekulacji z uszkodzonymi banknotami  
rublowymi. (E)

## Okradanie „Funduszu Bezrobocia”

### „CZARNA LISTA BEZROBOTNYCH”.

Zarząd Funduszu Bezrobocia zazna-  
cza, iż w bardzo wielu wypadkach bezrobot-  
ni dopuszczają się nadużyć. Zdarzają się wy-  
padki, że rzekomi bezrobotni pracują od sze-  
regu miesięcy nawet w instytucjach rzado-  
wych, a mimo to przez ten cały czas pobiera-  
ją zasiłki, względnie bezprocentowe pożyczki.  
Zarząd Funduszu Bezrobocia wystąpi  
obecnie bardzo energicznie przeciwko tym

nadużyciom, występując na drogę sądową  
przeciwko winnym, których nazwiska umie-  
szczać będzie na tak zw. „czarnej liście”, któ-  
rę systematycznie ogłaszać będzie w prasie.  
Winnych zaniedbania, względnie niewypeł-  
niających należycie i sumiennie swych obo-  
wiązków kontrolerów zwolniono już z zaję-  
mowanych posad. (U)

## Jak traktuje się pacjentów w Kasie Chorych

### PRZYJĘCIE U LEKARZA NAZNACZONE NA 27 KWIETNIA.

Przedstawiono nam ciekawy doku-  
ment, charakteryzujący stosunki w II-iej lecz-  
nicy Kasy Chorych.

Oto Marij Cz., która zgłosiła się dnia  
23 marca do dr. Gliksmana wydano kartkę

przyjęcia na dzień 27 kwietnia, a to z powo-  
du nawału pracy lekarzy.

Czy chora może czekać cztery tygod-  
nie na lekarza i czy po tym terminie le-  
karz jej jeszcze potrzebnym okaże się? (bip)

## OPERA, DZIECIĘCA W TEATRZE POPULARNYM.

Dziś wieczorem z takim zainteresowaniem oczekiwana opera dziewczęca, wystawiana przez Samopomoc szkolną, gimnazjum C. Waszczyńskiej. Udział bierze 50 uczennic. Do pięknej treści baśni „Zapóźno” Hoecówny, śliczną muzykę ułożył znany zaszczytnie w naszym mieście kompozytor Karol Proszak.

### Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

Słynna „Szopka Cyrulika” rozpoczyna w „Sali Filharmonij” występy od czwartku dnia 7 kwietnia. Gościć będzie w Łodzi cztery dni, tj. do niedzieli włącznie. „Szopka” będzie dawać codziennie 2 spektakle: pierwszy o godz. 8,15, drugi o godz. 10-ej w.

Szopka jest satyrą na najpierwsze osoby w Polsce, napisaną przez czterech utalentowanych poetów: Marię Hemara, Jana Lechonia Antoniego Plonimskiego i Juljana Tuwima.

Przed oczyma widza przesuwa się barwny korowód kukielnic: Pana Prezydenta, Marszałka Piłsudskiego, premiera Bartla marszałka Rataja, ministrów: Moraczewskiego, Meysztowicza, Składkowskiego i Międzyńskiego; świat polityczny reprezentowany jest przez ambasadora Patka, hr. Skrzyńskiego, posła Witosa, posła Dmowskiego, szefa protokołu dyplomatycznego p. Przeździeckiego; z literatów zobaczmy: Boya, Grzymałę-Siedleckiego, Sendowskiego, Tuwima; książkę Oraczewski i rekorzystę polską Halina Konopaćka uzupełniają tę rewję znakomitości.

Nie koniec jednak na tem. I Łódzki świat zostanie odbity w krzywym zwierciadle satyry „Szopki”. Ujrzymy cały szereg popularnych Łódzian, którzy będą śpiewać piosenki, napisane przez Władysława Polańca.

Jak się dowiadujemy, „Szopka” wzbudziła w mieście niezwykle zainteresowanie.

Kasa Filharmonij rozpoczęła już sprzedaż biletów.

—o—

## Teatr Miejski.

### „Najdroższa moja Peg”.

Komedja w 3 aktach U. Manners'a.

„Teatryk Rozrywkowy” znany ogólnie pod szumną nazwą „Teatr Miejski” wznowił ostatnio amerykańską komedję Manners'a „Najdroższa moja Peg”.

Osobliwie schylam zawsze czoło przed potęgą waluty amerykańskiej, kolo em drapaczy nieba Nowego Jorku, i niedoścignioną ekstrawagancją zasłanionych miliarderek. Ale wszelkie wysiłki Amerykan na artystycznym polu twórczym przyjmuję z pewnym sceptycyzmem. Ten pesymizm okazał się niepotrzebny np. w stosunku do doskonałej komedii „Cały dzień bez kłamstwa”.

Tę jednak już zupełnie uzasadnioną „Najdroższa moja Peg” to komedjka, o której da się powiedzieć że jest co najwyżej miła. To znacząco i znikomo banalna, szablonowa, o mało interesującej akcji. Jest to nawet nie „sztuka” ale raczej „jedna rola w trzech aktach”. Cały ciężar komedii opiera się bowiem o jedną bohaterkę: Peg. Jeżeliby aktorka, grająca tę rolę, zawiodła, cała sztuka musiałaby runąć sromotnie tak, jak zawalić musi się gmach, oparty o jedną kolumnę, gdybyśmy tę jego jedyną podporę usunęli.

Dobrze tedy się stało, że odpowiedzialną Peg kreowała tak pierwszorzędna artystka, jaką jest St. Jarkowska.

Najmłodsza faworytka naszej sceny, występując w tej roli w Warszawie, miała możność zdobyć sobie nieklamane zachwytu stołecznej publiczności i szczerą entuzjazmu tamtejszych recenzentów. Ja zaś z jej zasłużonych triumfów wyciągając tę dla swego lenistwa korzyść, że powołują się na najwyższe uznanie krytyki warszawskiej, uważam wszelkie superlatywy o grze Jarkowskiej za zbędne. Tyle tylko dodaje, że osiągnięcie rekordowej ilości przedstawień (przeszło 50!) w Warszawie zawdzięcza „Peg” nie swej problematycznej wartości, ale świetnej kreacji naszej łódzkiej artystki.

Kontury dalszych postaci komedii wyrysował autor niedbale i niewyraźnie. Są one papierowe, wybiakie, pozbawione głębszego życia. Zjawiają się, jakby niepotrzebnie, i jakby zadane na autora, że je w ogóle stworzył — przechodzą przez scenę.

Na pochwałę więc reszty naszych artystów trzeba zaznaczyć, że dokładali oni wszelkich starań, ażeby anonimowym swoim rolom dać trochę krwi i rumieńca.

—o—

## Ku uwadze emigrantek

PANNY MUSZĄ POSIADAĆ SWIADECTWA MORALNOŚCI.

Na skutek komunikatu Urzędu Emigracyjnego, Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy podaje do wiadomości, że kanadyjski inspektor emigracyjny w Gdańsku udzielający wiz emigrantom, jadącym do Kanady, wymaga od kobiet, jadących samotnie do tego kraju, świadectw moralności, wystawionych bądź przez urząd gminy bądź przez właściwego proboszcza.

Od obowiązku przedstawienia tych świadectw zwolnione są jedynie żony, jadące do mężów zamieszkałych w Kanadzie. Emigrantki wyjeżdżające bądź na zasadzie imiennego pozwolenia (permitu), bądź na zasadzie zbiorowych zapotrzebowań, winny, przeto przed wyruszeniem w podróż zaopatrzyć się w wymieniony dokument, bez którego wiza może im być odmówiona. (U)

## O higienę letnisk podmiejskich

CZY KOMISJA POMOŻE?

Jak się dowiadujemy z Urzędu Wojewódzkiego nadszedł tam cyrkularz Ministra Spraw Wewnętrznych pana Składkowskiego omawiający sprawy związane z przestrzeganiem czystości letnisk podmiejskich. W myśl cyrkularza mają być powołane do życia komisje sanitarne w skład których mają wejść le-

karze miejsc i społeczeństwa, których zadaniem będzie dokonywanie systematycznych inspekcji sanitarnych. Pod koniec pan minister zaznacza iż z końcem kwietnia podejmuje on inspekcję letnisk podmiejskich i uzdrowisk, by przekonać się w jakim stopniu cyrkularz zostaje wypełniony. (r)

## PRAWO I SĄD.

### Łapownicwo w Funduszu Bezrobocia

ZA WYLUDZANIE PIENIEDZY OD BEZROBOTNYCH URZĘDNIK  
SKAZANY NA 4 MIES. WIĘZIENIA.

Łódzki Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Wilkowskiego w asyście sędziów Jurkowskiego i Wileckiego rozpatrywał sprawę b. urzędnika Funduszu Bezrobocia Matusiaka, któremu akt oskarżenia zarzuca pobieranie łapówek od poszczególnych klientów. W lipcu i sierpniu ub. r. był zatrudniony w charakterze urzędnika w Funduszu Bezrobocia niejaki Matusiak. W jaki sposób ten ostatni powiększał swoje dochody dowiadujemy się z dzisiejszej rozprawy sądowej.

Urzędnik Matusiak będąc zatrudnionym w Funduszu Bezrobocia pobierał łapówki od 50 groszy do 3 zł. za szybkie załatwienie sprawy swym klientom. Bywały wypadki, że wspomniany urzędnik przychodził do Funduszu Bezrobocia nawet po jego zwolnieniu i pracował tam w charakterze prywat-

nym. Charakter prywatny urzędowania w Funduszu Bezrobocia, na rozprawie sądowej jednak nie dał się wyjaśnić.

Matusiak często zabierał z sobą do domu akta spraw i wertując takowe ustalał adresy poszczególnych petentów. Nadmiar złego przychodził do klientów i załatwiał bieżące sprawy w ten sposób, że pobierał pieniądze, aby wynik spraw poszczególnych klientów był szybki a pomyślny.

Prokurator Lewiecki w swym przemówieniu domaga się surowego ukarania podsądnego, twierdząc, że pieniądze pobierał od żebraków, ponieważ stałymi klientami Funduszu Bezrobocia są tylko bezrobotni i domaga się surowego ukarania podsądnego.

Sąd po naradzie skazał Matusiaka na 4 mies. więzienia. (U)

## Czeij ojca i matkę swoją

MIESIĄC WIĘZIENIA ZA PÓBICIE MATKI.

Łódzki Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Korwin Korotkiewicza rozpatrywał sprawę niejakiego Kubisa, który zasiadł na ławie oskarżonych za pobicie swej matki.

Na rozprawie sądowej wyjaśniono, że Kubis wtargnął do mieszkania swej matki, uderzył silnie swoją siostrę a następnie, gdy Kubisowa zaczęła upominać swego syna, wypchnął ją do sieni i kilkakrotnie uderzył staruszkę w głowę, następnie rzucił ją na ziemię i począł kopać nogami. Kubisowa o powyższem zajściu zameldowała w komisariacie P.P., który przeprowadził dochodzenie i cała ta sprawa znalazła się na wokandzie łódzkiego Sądu Okręgowego.

Na przewodzie sądowym wyrodney syn tłumaczył się tym, że matka jego stale go prześladowała i groziła mu, że odbierze 10 morgów ziemi, które mu zapisała w zamian za dożywotne utrzymanie jej.

W toku rozprawy wyjaśniono, że Kubisowa nie otrzymywała żadnych zapomóg w naturze od swego syna, lecz tylko ten ją zbywał słowami i obietkami. obrońca oskarżonego adw. Hofmoki dowodzi, że matka nie jest też gołębicą, kiedy własnego syna na zaskarżyła już trzy razy do sądu, prosi więc sąd o darowanie kary ewentualnie o za wieszenie takowej. Sąd po naradzie skazał Kubisa za pobicie matki na jeden miesiąc więzienia. (U)

—o—

**NOWE KSIĄZKI.**

**JAK POZNAWAC FAŁSZYWE DOLARY.**

Stany Zjednoczone Ameryk. Północnej zajęły, dzięki wyjątkowo silnemu stanowisku w świecie finansowym, 24 dolar amerykański we wszystkich prawie krajach Europy dodatkową monetą obiegową. W Polsce akcentuje się jeszcze silniej niż gdzie indziej dążeń naszej wielkiej ci igracji, skąd nowe dolary wcale do kraju przybywają. Dolary te ukazują się głównie w okresach zmniejszonego obiegu banknotów złotych; gdy obieg jest większy, dolary chowają się, nie mniej jednak można liczyć, że miliony banknotów dolarowych różnej wartości są w posiadaniu banków, instytucyj i osób prywatnych w Polsce.

Z radością więc i uznaniem należy powitać książkę p. Stanisława Punickiego pod tytułem „Jak poznać fałszywe dolary” wydawnictwo M. Arcta w Warszawie, Książki dla Wszystkich Nr. 705-706, Cena zł. 1,00

Pan S. Punicki nazwycza; sumiennie opracował tę kwestję. Opisał wszystkie typy zasadnicze znaków pieniężnych dolarowych, podał ich cechy charakterystyczne i znaki kontrolne. Omówił najczęściej spotykane fałszyfikaty i zaopatrzył książkę w tablę wszystkich emisji dolarowych Stanów Zjednoczonych, z oznaczeniem, które z nich podlegały podrobieniu. Książka, wydana starannie z 22 fotografiami banknotów dolarowych, zasługuje na najszersze rozpowszechnienie, co także stwierdza ją Amerykańsko-Polska Izba Handlowo-Przemysłowa w Warszawie i Giełda pieniężna w Poznaniu.

**PRZEZ RADJO.**

**PROGRAM NA WTOREK, DNIA 5 BM.**

(Warszawa długość fali 1111 mtr.)  
 Godz. 15,00-15,25 Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny; godz. 16,00-16,25 Wykład dla maturzystów szkół średnich z cyklu „Nauka o Polsce współczesnej”; godz. 16,45-17,10 Odczyt pt. „Ogród Saski” (w 200-ną rocznicę istnienia) wygłosi Edmund Jankowski; godz. 17,15 Koncert popołudniowy. Godzina 18,49-19,00 — Rozmaitości wypowiedzi p. L. Lawiński; godz. 19,00-19,25 Odczyt pt. „Życie obyczajowe i towarzyskie Paryża po Wielkiej Rewolucji” godz. 19,30-19,45 Komunikat rolniczy; g. 19,45-20,00 Odczyt pt. „Dzieje kwiatu”; godzina 20,10-20,30 Przerwa. Godz. 20,30 Koncert wieczorny kameralny, poświęcony Beethovenowi. Sygnał czasu. Komunikaty prasowe.

**WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA**

z dnia 5 go kwietnia 1927 roku.

**WALUTY I DEWIZY:**

Dolar Stanów Zjedn. 8,92  
 Belgja 124,50  
 Holandia 356,10  
 Londyn 43,47 i pół  
 Nowy Jork 8,93  
 Paryż 35,00  
 Praga 26,51  
 Szwajcaria 172,12  
 Włochy 42,98  
 Wiedeń 125,89

Mocniejsza dewiza na Włochy. Całe zapotrzebowanie pokrył Bank Polski. Dolar gotówkowy w obrocie prywatnym: 8,92 i pół 8,92%. Rubel złoty 4,05. Gram czystego złota 5,9851; 100 złotych w złocie 172,30.

**PAPIERY PROCENTOWE.**

8 proc. L. Z. państw. Banku gosp. kraj. 86,50 (zł. 149,61); 4% L. Z. państw. Banku rolnego 86,50 (zł. 148,48-149,61); 5% poz. dolarowa premjowa 52,75-53 (0-52,75; 6 procent poz. dolarowa 1920 r. 84,75 (zł. 756,82); 5 proc. pań. poz. konwersyjna 60,75-60,50; 4 1/2 procent L. Z. ziem. 55,10-55,00; 4% L. Z. ziemskie 48,75; 5% L. Z. Warszawy 60,50-60,25; 5 procent L. Z. Warszawy 73,00; 4 i pół procent L. Z. Warszawy złotowe 55,00.

**AKCJE:**

Bank dyskontowy 120,00; Bank handlowy 7,50; Bank Polski 130,50; Zachodni 3,80; Zw. społ. zar. 84,00; Siła i światło 94,00; Częstochowa 2,80; Gostawice 71,00; Węgiel 94,50; Ceg. elski 37,50; Lilpop 23,25; Modrzewów 1,85; Ostrowieckie 39,00; Starachowice 1,15; Zawiercie 33,00; Żyrardów 16,15; Borkowski 2,70. Z rozryczek państwowych słabsze były: 5 proc. konwersyjna i 5 proc. premjowa dolarowa.

# Baczność przed szarlatanem!

## „Dr. Ben Ali” przybywa do Łodzi

Na rogach ulic i w dziennikach ukazały się ogłoszenia, że przybywa do Łodzi i wystąpi w Filharmonji „Magister wszechnauk okultystycznych” znawca wiedzy tajemnej Indji „dr.” „Ben Ali”.

Otóż musimy ostrzec naiwnych i nieostrożnych którzyby chcieli zaryzykować swoje grosze na obejrzenie znakomitego fakira, że „dr. Ben Ali” jest sobie zwykłym żydkiem lwowskim, eks-kełnerem, który już produkował się w Łodzi przed trzema laty w sali kina „Casino” i wówczas jego występ zakończył się skandalem. Publiczność przeko-

nała się, że „dr. Ben Ali” jest zwykłym oszustem, a ponadto osobnikiem ordynarnym i aroganckim w stosunku do publiczności.

W szeregu miast gdzie się „dr. Ben Ali” produkował był wygwizdany przez widzów i cbrzucany zgniełmi jajami. Wreszcie kres występom oszusta położyła policja.

Wyrażamy zdziwienie, że komisariat Rządu na m. Łódź, niepomny doświadczeń z przed 3 lat udzielił zezwolenie na występ szarlatana i naciągacza.

# Prima aprilis P.A.T-icznej.

## Jako laureata nagrody literackiej m. Łodzi przedstawiła Warszawa Wacława Sieroszewskiego

We wczorajszych porannych pismach warszawskich (za wyjątkiem zawsze dobrze poinformowanej „Gazety Warszawskiej Porannej” ukazała się w depeszach wiadomość P.A.T-icznej, że laureatem nagrody literackiej m. Łodzi został Wacław Sieroszewski. Premier Bartel pośpieszył się z wysłaniem do Londynu, gdzie przebywa W. Sieroszewski, depeszy gratulacyjnej do członka „obozu sanacji” rzekomego zdobywcy nagrody

literackiej. Różne instytucje i osoby prywatne składały na ręce obecnej w Warszawie pani Sieroszewskiej swoje życzenia.

Tymczasem w południe bomba pękła. Okazało się, że ofiarowanie przez P.A.T. na grody literackiej Sieroszewskiemu było zwykłą omyłką urzędowej agencji, popełnioną przez śpiącą urzędniczkę warszawskiej Stacji P.A.T-icznej.

# Obławy na szkodników państwowych.

## REWIZJE I ARESZTOWANIA KOMUNISTYCZNE W CAŁYM WOJEWÓDZTWIE.

W związku z aresztowaniem przez policję łódzką b. szefa rządu sowieckiego w Polsce Cichockiego — władze przeprowadziły rewizje w szeregu ośrodków województwa: w Częstochowie, Piotrkowie, Zduńskiej Woli, Kaliszu. Wynikiem tych rewizji było wy-

krycie w Częstochowie arsenału, w którym znaleziono większą ilość karabinów. Energetyczne śledztwo doprowadziło do aresztowań przywódców komunistycznych w związku z podjętymi przez nich przygotowaniami do obchodu 1 maja. (e)

# Humor.

## CHYTRY.



— Możesz mi zmienić banknot 100-złotowy?  
 — Owszem, mogę.  
 — To pożycz mi 25 złotych.

## W MENAŻERJI.

Zona: — Co to za wąż taki ogromny?  
 — Mąż: — To wąż boa, który polyka hydłeta.  
 Zona: — Bój się Boga mężulku nie zbliżaj się tak bardzo, by cie nie polknął!

## NIEMIEC I MURZYN.

Niemiec opowiada murzynowi, że w państwie niemieckim słobce nigdy nie zachodzą.  
 Na to murzyn:  
 Pewnie Pan Bóg Niemcom nie dowierza kiedy ich nie chce w ciemnościach zostawić.

## POCALUNEK.

— Tak, proszę pani, mój narzeczony nie śmiał mnie pierwiej pocałować, póki się po formie nie oświadczył.  
 — A mój to nawet tak długo nie chciał mnie pocałować, póki nie widział posagu na stole.

## DOBRE ZNA HISTORJĘ.

— Zna pan „Ostatnie dni Pompei”?  
 — Mój Boże! Na cóż ona umiera!

## LADNA ZNAJOMOŚĆ.

— Czy pani zna tego pana?  
 — Tańczyłam z nim parę razy, całowaliśmy się już nieraz, ale jeszcze mi się nie przedstawił.

## W SKLEPIE.

Sprzedająca: Ten oto welon ślubny, mogę pani specjalnie polecić. Wystarczy pani napewno na kilka razy.

## W SZKOLE.

— Gapiaszewski! Powiedz mi, dlaczego Sam ukrył się na wiadomość, że go obrano królem.  
 — Bo bał się, proszę pana psora, że będzie musiał oblać.

**NAJLEPSZE KSIĄZKI!**  
 ZADAĆ BEZPL. PROSPEKTÓW. WARSZ. KREDYTOWA 1.



Dzisiaj i dni następnych. 1-szy raz w Łodzi.

# Marjanka Dziecko Ulicy

Wstrząsający dramat w 10 wielkich aktach ilustrujący tragiczne dzieje kontrolnej kobiety.

Film ilustruje dzieje uwiedzionej dziewczyny przez arystokratycznego kamerdynera. — W rolach głów. uroczą

Ginette Maddie

uraz niezrównany tragic

Signoret

znany z obrazu „Dwa malcy”

Nad program Dziennik Pathe 2.

## Gazownia Miejska w Łodzi,

dążąc stale do spopularyzowania gazu wśród najszerszych warstw społeczeństwa, wprowadza nowe ulgi, a mianowicie:

przy połączeniu gazomierza u nowych konsumentów, będzie pobrany tylko materiał, zużyty do tej roboty, o ile takowy nie jest na miejscu, same zaś wykonanie połączenia przez pracowników Gazowni, uskutecznione będzie bezpłatnie.

Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi.

1127 —



## „EROS”

Perfumy Mydła Wody kolońskie

zadowolnią najwybredniejszego znawcę

Do nabycia: w skł. apt. i lepszych perfumerjach.

## „JUNO”

Łódź, Piotrkowska 44

## Na raty i za Gotówkę

połącza w wielkim wyborze wszelką konfekcję damską i męską Wólczajska 43, I p. front. 775—

## M. Kołodziejewski

ul. Andrzeja 3, 1030—

połącza ostatnie nowości po cenach przystępnych krawaty, rękawiczki, koszule, skarpetki, pończochy trykoty i t. p.

## Uwaga Zduńska-Wola!

Laboratorium Chemiczno-Bakterjologiczne.

(Analizy: moczu, krwi, (Wassermana) płwocin, kału, mleka i t. d. Dezynfekcja)

ul. Złotnickiego 6, (gm. Magistratu)

Czynne od 9—1 i od 4—8. 156

## Ważne dla szkół

Obrazy i pocztówki historyczne i artystyczne, polskie i zagraniczne.

Ważne dla szkół jak również duży wybór materiałów piśmiennych po cenach fabrycznych. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lauba, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa, w Warszawie Bracka 5 (Int. Pracownia Polska), w Krakowie Rynek A.—B. (Księgarnia Krzyżanowicza), w Kowru Sedowa 6 (Wotyńska Agencja Prasowa). Adres w poradniku dostawnie 150; miesięcznie — 30 zł. Artykuły specjalne 60 gr. milimetr.

Redaktor naczelny i wydawca: Jan T. Czajkowski

## Drobne ogłoszenia

### Nauka i wychowanie.

Student udziela matematyki, fizyki, języków. Kilińskiego 98—8 na prawo, drugie brama, z. 3—4 2068—5

### Sprzedaż.

Pielizę męską, trykoty letnie, krawaty, skarpetki, rękawiczki, pończochy reformy, wszelkie towary galanteryjne poleca Sklep galanteryjny Mari i Czempik ul. Główna 17 1862—4

Sprzedam sklep rzeźniczy z urządzeniem z dwoma mieszkaniem. Oferty do Rozwoju pod „Rzeźniczy” 1981—5

Fortepian Hofera dobry, fisharmonję kotykiewiczską nową do sprzedania Sienkiewicza 25, m. 4 2060—5

Wyprzedam otomany, kozetki, krzesła, Duży wybór, ceny niskie, warunki dogodne, w zakładzie tapieckim Stanisława Gaoły Karola 1. 2060—8

Przedam sklep kolonialny ul. Radwińska 55. 2076—2

Skóra, cholewki, prawidła, prądniczki, kopyta, przybory szewskie kapturki Zgierska 7, Sienkiewicza 25. 2058—3

### Posady i prace.

załatwowane.

Potrzebna kasjerka Oferty sub. 10— do Rozwoju. 2062—2

Potrzebna zdolna panna do szycia i uczenia Kilińskiego 40, tr. II p. m. 24. 2044—1

potrzebny chłopiec do stolarza ul. Rogowska № 7. 2052—1

## Zawiadomienie.

Zostal otwarty wielki magazyn mabli

pod firmą

Zjednoczonych Stolarzy i Tapicerów

Spółka z ogr. odp. 1013—9

w gmachu P.K.O. przy ul. Narutowicza 45.

Telefon 6002.

Magazyn posiada na składzie kompletne urządzenie mieszkań od najskromniejszych do luksusowych, oraz pojedyncze przedmioty wykonania najpoważniejszych firm jako to: Roberta Szulca dawniej Trade, F. J. Szwanowskiego, St. Leśniewskiego, I. Rajta i wielu innych.

ZARZĄD SPÓŁKI

## Zagubione dokumenty

Czerwiński Jan zagubił paszport polski wyd. w Koninie 2012—5

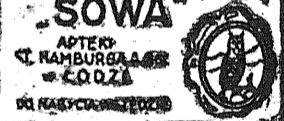
Zaginił p. szport (№ 1035) wydany w Łodzi na imię Teresy Mieszkowskiej. 2018—5



WSZELKI

## BÓL GŁOWY

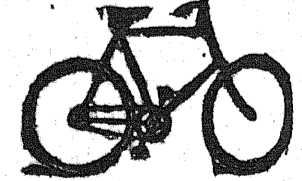
USUWA NIEZAWODNIE PROSZEK OD BÓLU GŁOWY



## Na raty tanio

Towary wcielane na damskie płaszcze i suknie, na męskie palta i ubrania jedwabie, obuwie, firanki, kołdry, męską damską bieliznę białą i pończochy, wszystkie towary oraz galanterię wszystko w najlepszych warunkach po cenie taniej

„KREDYT” Nawrot 15, I piętro (róg Sienkiewicza)



## Rowery

oraz części w firmie „Dobro” ul. Piotrkowska 75, Na do- godych warunkach.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 80 gr. w tekście 80 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 25 dr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem uważa redukcja za bezpłatna. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 7-j w., po 7-jej 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarj odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lauba, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa, w Warszawie Bracka 5 (Int. Pracownia Polska), w Krakowie Rynek A.—B. (Księgarnia Krzyżanowicza), w Kowru Sedowa 6 (Wotyńska Agencja Prasowa). Adres w poradniku dostawnie 150; miesięcznie — 30 zł. Artykuły specjalne 60 gr. milimetr. Redaktor naczelny i wydawca: Jan T. Czajkowski. W składzie T. Czajkowskiego. Redaktor odpowiedzialny Edmund Bartoń.